



DZIENNIK POLSKI

Władimir Bukowski w Krakowie

Komunizm — to marksowski kapitalizm

(Inf. wł.) Przyjechał do Krakowa Władimir Bukowski, legendarna postać opozycji w ZSRR, więziony za przekonania w latach 1968-70 w szpitalach psychiatrycznych. Swoje przeżycia opisał w książce „I powraca wiatr”. We wstępie do niej zamieszczony został list Zbigniewa Bujała. „Twoja książka — pisał on — pozwala przełamać pokutujący w świadomości wielu Polaków stereotyp Rosjan — ludzi o duszy niewolniczej, dla których bolszewizm stanowi naturalną kontynuację ich historii”.

Refleksje Władimira Bukowskiego, którymi dzielił się on wczoraj podczas spotkania z czytelnikami w „Domu Polonii”, nie były jednak poświęcone rozpamiętywaniu przeszłości. Autor książki „I powraca wiatr” oraz „Pacyfiści kontra pokój” dostrzega analogie pomiędzy systemem komunistycznym a „Faustem” Goethego. „Zawsze fascynowała mnie ta para: Faust i diabeł. Dialektyk i wykonawca. Występowała ona zawsze w systemie komunistycznym. Ideologowie towarzyszyli realizatorom”.

Zdaniem Bukowskiego komunizm to ustrój, w którym literalnie wcielone zostały uwagi Marksa dotyczące kapitalizmu. „Przewi-

dywał on, że rozwój społeczeństwa doprowadzi do wzrostu liczebności robotników, ale w krajach uprzemysłowionych jest ich dzisiaj 11-12 proc. w ZSRR — 61 proc., chłopów 20 proc. Pisał o monopolizacji życia gospodarczego. Tymczasem w krajach zachodnich mamy do czynienia z demonopolizacją, a u nas monopole opanowały wszelkie dziedziny życia. Kapitalizm cechować miało bezmyślne gromadzenie kapitału. (...) Budując socjalizm według Marksa zbudowano system prowadzący do kryzysu, do takiej sytuacji, która wiedzie do rewolucji”.

ZSRR — zdaniem W. Bukowskiego — ma przed sobą trzy

(Dokończenie na str. 2)

NRD — RFN

Za 3 dni podpiszą traktat zjednoczeniowy

BERLIN (AFP, ADN). Agencja AFP podała opierając się na informacjach wschodnioberlińskich kół rządowych, że w najbliższy piątek w budynku Reichstagu ma zostać podpisany przez kanclerza Kohla i premiera de Maiziere traktat zjednoczeniowy.

Według najnowszych sondaży opinii publicznej, bońska koalicja rządowa zdobyła absolutną większość podczas pierwszych ogólnoniemieckich wyborów wyznaczonych na dzień 2 grudnia. Jak wynika z ankiety CDU CSU może liczyć na zdobycie 44 proc. głosów, SPD — 38 proc., FDP — 8 proc.

HUSAJN: Kuwejt prowincją iracką

Zbliża się krytyczny moment

Bagdad posiada najnowocześniejszą broń wyprodukowaną w RFN i Francji

BRUKSELA, BAGDAD (Reuter). Premier Belgii Wilfried Martens powiedział w oublikowanym w wiedeńskim dzienniku „De Standaard” że napięcie w regionie Zatoki Perskiej wzrosło niemal do krytycznego momentu i ograniczone siły mogą zostać wkrótce użyte przeciwko Irakowi.

Irak dysponuje najnowocześniejszymi rodzajami broni, które zostały wykonane specjalnie dla niego w krajach Europy zachodniej, głównie we Francji i w RFN — pisze amerykański miesięcznik „Aviation Week” powołując się na miarodajnych ekspertów izraelskich. Pismo twierdzi że w warunkach bo-

wych systemy te mogą okazać się bardziej sprawne i skuteczne niż ich amerykańskie odpowiedniki.

Zastrzegając sobie anonimowość źródła izraelskie twierdzą,

wczesnego ostrzeżenia, sprzęt do prowadzenia wojny elektronicznej i zakłócania systemów broni ofensywnej przeciwników oraz rakiety wyrzeliwane z pokładu samolotów. Systemy te były (Dokończenie na str. 2)



Prezydent Iraku: Saddam Husajn

że w ciągu ostatnich 10 lat Bagdad wydał 36 miliardów dolarów na zakup broni, z czego zdecydowana większość to ultranowoczesne systemy: w tym

Rodacy wracają z Iraku

Wczoraj przed południem wylądował na Okęciu kolejny czarterowy samolot „Lotu” z Bagdadu. Na jego pokładzie przybyło do kraju 152 Polaków, którzy przebywali w Iraku.

Jak poinformował dziennikarza PAP wicedyrektor Departamentu Pracy i Informacji MSZ Witold Gruszcza, udało się nawiązać kontakt z naszą placówką dyplomatyczną w Kuwejcie — za pośrednictwem jednej z ambasad. Charge d'affaires Janusz Dworak informuje, że wypełnia swoje obowiązki i pozostaje w stałym kontakcie z Polakami, którzy jeszcze tam pozostali. Ambasada ma zabezpieczony dopływ energii elektrycznej oraz wody.

Diamantowa afera

Rosja kontra ZSRR?

(Z Moskwy dla „Dziennika”)

Kropła, która przepełnia czarę cierpliwości rządu i Rady Najwyższej Rosji, w ich stosunkach z władzami związk-

wymi, stała się sprawa podpisania długoterminowej umowy między ZSRR i szwajcarską firmą „De Birs” o sprzedaż tej firmie dużej partii diamentów wydobywanych na terytorium RFN.

Umowa zobowiązuje ZSRR — przez pięć kolejnych lat — do stania na pozycji dostawcy nieprzetworzonego surowca dla przemysłu jubilerskiego na całym świecie. Oprócz tego sama Rosja z eksportu diamentów nie otrzyma ani kopiejkę, ponieważ cały zysk z transakcji przeznaczony jest na spłatę starzych długów.

Czy w takiej sytuacji można uznać za bezpodstawną uchwałę Prezydium Rady Najwyższej Rosji „O ochronie ekonomicznych podstaw suwerenności RFN”. Głównym punktem tej uchwały jest stwierdzenie o nieważności wszystkich umów zawartych przez rząd ZSRR po ogłoszeniu suwerenności Rosji i nie uzgod-

nionych z republiką, a dotyczących sprzedaży diamentów, złota, kamieni szlachetnych, ropy naftowej, węgla i innych artykułów będących podstawą eksportu Rosji i całego Związku Radzieckiego. W uchwale mówi się również, że republika nie ponosi żadnej odpowiedzialności za zaciągnięte kredyty i zawarte umowy na sprzedaż towarów, na które republika nie wyraziła swojej zgody.

Kiedy rozgorzał „diamantowy skandal”, minister kontaktów gospodarczych z zagranicą RFSRR Wiktor Jaroszczenko odpowiadał na pytania zatroskanych biznesmenów powiedział m. in.: „...na razie nie zamierzamy zry-

(Dokończenie na str. 2)

Liłow tęskni do dawnych czasów

Antagonistyczne demonstracje w Sofii

SOFIA (AFP). W poniedziałek wieczorem na Placu 9 Września w Sofii (przy którym znajduje się siedziba BPS) odbyły się równoległe dwie demonstracje. Pierwsza zgromadziła zwolenników BPS, którzy odpowiedzieli na apel partii, wzywający do wyrażenia w ten sposób protestu przeciwko „ekstremizmowi politycznemu” i podpaleniu gmachu KC w nocy z niedzieli na poniedziałek. Po drugiej stronie placu zebrał się prze-

ciwnicy BPS, wznosząc hasła „precz z komunizmem” i „mordercy”.

Przemawiając do członków BPS przewodniczący tej partii Aleksander Liłow obarczył odpowiedzialnością za podpalenie KC reakcyjne siły opozycyjne i stwierdził, że gdyby to się działo przed 10 listopada 1989 r. z pewnością siły porządkowe „zapewniłyby spokój”.

to dobrze ich cenę, ale znamy także konsekwencje tolerowania szalonych zamysłów polityków, tolerowania w polityce międzynarodowej argumentów siły.

Dziś, kiedy w gabinetach polityków waży się losy rejonu Zatoki Perskiej, chciałbym się wspomnieć o niewinnych ludzi, którzy stali się stawką w tym konflikcie, o zakładników z wielu krajów.

Zwracam się do autorytetów międzynarodowej opinii publicznej o podejmowanie działań na rzecz uwolnienia zakładników i pomocy ich rodzinom. Zakładnicy ci stali się dla władz irackich ludzką tarczą, mającą je chronić przed konsekwencjami nieodpowiedzialnej polityki.

Tragedia zakładników rozgrywa się daleko od nas, ale los tych ludzi, wśród których są kobiety i dzieci, dotyczy nas wszystkich. Budzi współczucie i protest. Bądźmy solidarni.

(Dokończenie na str. 4)

Wojewoda nowosądecki o akcji „Tama tamie”:

Szczekanie na brodę Mahometa

(Inf. wł.) Wojewodę nowosądeckiego Józefa Wiktora zapytałem wczoraj, dlaczego policja nie pozwala uczestnikom akcji „Tama tamie” protestować.

— Byłem przekonany, że o tej inwestycji powiedziano już wszystko, i że emocje opadną. Po ostatnich opracowaniach najwybitniejszych specjalistów i naukowców, możemy mieć pewność, że potrafimy ochronić się przed skutkami przedsięwzięcia. Chcemy tego, czy nie chcemy, stan zaawansowania budowy wyklucza podejmowanie decyzji o przerwaniu inwestycji. To wszystko powiedziano 28 lipca podczas „sejmiku” w Nowych Maniowach z udziałem parlamentarzystów, przedstawicieli rządu, naukowców, mieszkańców regionu, także przedstawicieli ugrupowań i ruchów sprzeciwiających się kontynuacji budowy. Tymczasem tygodniowa przerwa — tak było podczas lipcowej akcji — spowodowała, że wykonawca ponosił straty wynoszące ok. 100 mln zł. Nie można dopuścić do

kolejnej przerwy i dezorganizacji wykonawstwa robót. Policja w Czorsztynie dba o porządek, o niezakłócony rynek pracy. Protesty są spóźnione o 20 lat. Nie chcę nikogo obrazić, ale przychodzi mi na myśl takie porównanie: obecny protest to... szczekanie na brodę Mahometa.

Wczoraj liczba uczestników akcji „Tama tamie” wzrosła do ok. 200-250. Nie dochodziło do incydentów. Policja pilnowała porządku, żeby sypanie zapory odbywało się bez zakłóceń. (strach)

Kto rządzi w „Igloopolu”?

„Solidarność” czy Brzostowski...

(Inf. wł.) Z tym pytaniem zwróciłem się do prezesa Rady Nadzorczej Zjednoczonych Zakładów „Igloopol” S.A. w Debicy, dr inż. WIKTORA SERDY. Kto więc rządzi w Igloopolu?

— Edward Brzostowski jest przewodniczącym Zarządu firmy, ale ma nad sobą Radę Nadzorczą, która starannie czuwa nad każdym jego krokiem. Rada Nadzorcza składa się z 8 osób. W jej składzie są m. in.: prof. Wacławowicz z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, kiedyś działacz „Solidarności”, Tadeusz Waślicki z ramienia Ministerstwa Rolnictwa, Witold Anyszkiewicz z Ministerstwa Finansów i ja — będący w pewnym sensie przedstawicielem Regionu Małopolska. Ponieważ w razie równowagi zdań w Radzie prezes ma głos decydujący, można przyjąć, że strona „solidarnościowa” ma przewagę. Jesteśmy w stanie skutecznie blo-

kować niefortunne decyzje, sugerować inne rozwiązania lub zobowiązać Zarząd do konkretnych działań. Nie można w żadnym wypadku powiedzieć, że „Igloopolem” rządzi Brzostowski. Śmiało zamierzam Rady Nadzorczej są chwilowo zatrzymane przez okres urlopowy, ale już we wrześniu sfinalizujemy niektóre ekspertyzy i zaczniemy gruntownie przegląd wszystkich stanowisk kierowniczych.

— Czy przeglądowi takiemu zostanie poddany też Edward Brzostowski?

— Brzostowski jest „przełącznikiem” na bieżąco. Zupełnie inną sprawą jest, jak Rada ocenia Brzostowskiego jako menadżera. Akurat tak się składa, że większość naszych opinii i decyzji jest zbieżna. I wcale nie świadczy to źle o Radzie Nadzorczej, raczej dobrze o Brzostowskim. (PO)

Chleba nie zabraknie

Na stosunkowo wysokim poziomie utrzymała się dostawa zbóż do punktów skupu. Do 26 bm. w całym kraju skupiono 3 mln ton ziarna, tj. o 300 tys. ton więcej niż w ub. roku. W ostatnim tygodniu kupiono od rolników 390 tys. ton ziarna. Obecnie najwięcej zboża kupuje się w województwach północnych, gdzie żniwa — ze względu na klimat — są późniejsze. Dienne dostawy ziarna np. w wojskowym ośrodku w Elbląsku — 5 tys. ton.

WYTNII!

TELEWIZORY »NEPTUN«

ZACHOWAJ!

kupuj w sklepie firmowym „UNIMOR” Kraków, ul. Łokietka 98/104
Tel. 37-72-00, w godz. 7—16, oprócz sobót

TU ZAMÓWISZ NAJTANIEJ „TELEGAZETĘ”

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

W PILNIE ZABRAKŁO PIWA!

Od kilku tygodni w całym słynnym ze znakomitego starego browaru Pilźnie nie można kupić butelkowego piwa. Browar produkuje go rocznie w ilości około 600 tys. hektolitrow, ale butelki, zwłaszcza w eksportowym opakowaniu, kierowane do sklepów w zachodnich Czechach, natychmiast trafiają do rąk prywatnych handlarzy. Ci zaś za podwójną czy nawet potrójną cenę sprzedają „pilznera” Niemcom z RFN, których jest w okolicach pogranicza, zwłaszcza w weekendy, tysiące i dla których wszystkie towary, nawet za spekulacyjne ceny, są tu bardzo tanie. Browar pilźnieński grozi, że jeśli rady narodowe nie będą przeciwdziałać sprzedaży jego wyrobów w „kompromitujących warunkach” — wstrzyma w ogóle dostawy piwa do okolicznych sklepów.

SYN CHRUSZCZOWA O OJCU

Amerykańska oficyna wydawnicza „Little Brown” wydrukowała wspomnienia syna Chruszczowa, Siergieja o jego ojcu. Książka odsłania niektóre szczegóły dymisji byłego przywódcy ZSRR i jego dalsze losy. Siergiej Chruszczow rzuca nowe światło na spisek uknuty przeciwko ojcu. Jak pisze Nicholas Richardson w recenzji tej książki na łamach „Sunday Times” L. Breżniew rozważał nawet możliwość zamordowania swego poprzednika, gdyby ten dobrowolnie nie zechciał ustąpić zajmowanego stanowiska.

PÓŁ MILIONA FAŁSZYWYCH DOLARÓW

Pracownicy służby bezpieczeństwa Egiptu przechwycili ponad pół miliona fałszywych dolarów u członka jednego z religijnych grupowań ekstremistycznych działającego w pobliżu Kairu. Przewidywano, że dolary sprzedane na „czarnym rynku” i uzyskane z tej transakcji pieniądze przeznaczone na finansowanie działalności wyrotowej. W dwóch siedzibach ekstremistów policja skonfiskowała sprzęt poligraficzny. Aresztowano sześciu członków grupowania.

HEROINA W OLIWIE

Celnicy zachodniemieccy przechwycili na granicy z Czechosłowacją około 37,7 kilograma heroiny. Narkotyk, rozpuszczony w oleju z oliwek, przewoziła turecka ciężarówka. Pojemniki z „przyprawionym” olejem znajdowały się wśród 18 ton różnych produktów żywnościowych. W ramach tej samej operacji, wymierzonej w tak zwany „szlak turecki” przemytu narkotyków, policja niedawno przechwyciła w Istambule przesyłkę zawierającą 23 kilogramy heroiny i ujęła trzech domniemych przemytników.

W Łuźnej powtórne wybory

W kolejce — Zakopane, Krynica, Szczawnica

(Inf. wł.) Kilka tygodni temu pisaliśmy o protestach wyborczych rozpatrywanych przez Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu. 5 września odbędzie się kolejna tura rozpraw. Wyniki

wyborów z 27 maja br. kwestionują mieszkańcy Krynicy, Szczawnicy, Tymbarku, Jodłownika, Ochotnicy i Zakopanego. Znany jest już termin powtórki wyborów w Łuźnej — niedziela,

16 września. Jak nas informuje przewodnicząca tamtejszej komisji wyborczej Lucyna Wróbel upłynął już termin składania ponownych kandydatur. Ciekawostką jest to, że nie będą uczestniczyć w powtórnej rozgrywce: Jan Mijał i Henryk Wałag, którzy oprotowali wyniki majowych wyborów. Przypomnijmy, że komisja po zliczeniu kart stwierdziła, iż w urnie było ich o 5 więcej niż uczestników głosowania. Najwięcej głosów otrzymał wówczas Józef Kotowicz. Jan Mijał o jeden mniej, Henryk Wałag — o trzy. Czyli teoretycznie każdy z nich mógł uzyskać mandat radnego. Obaj panowie, którzy zaskarżyli wyniki wyborów do sądu, oświadczyli niedawno, że zadowolili się ich całkowite zwycięstwo moralne — werdykt sądu. Tak więc w powtórce w okręgu nr 4 w Łuźnej rywalizować będą Józef Kotowicz i Anna Cwiklik. (pg)

Kuwejt prowincją iracką

(Dokończenie ze str. 1) zbył kosztowne dla armii zachodnioeuropejskich. Zdaniem cywilnych przez miesiecznik ekspertów bron ta będzie „oddziaływała jako mnożnik ogromnego potencjału militarnego armii irackiej”.

Irak zakomunikował, że okupowany Kuwejt jest dziewiętnastą prowincją Iraku. Rządowy dziennik „Al-Dżumhurija” w numerze wczorajszym publikuje 2 dekrety prezydenta Iraku Saddama Husajna. Dekrety te głoszą, że Kuwejt staje się prowincją Iraku, a granice prowincji Basra przesuwają się dalej na południe.

Agencja Reutersa, która omawia dekrety, przypomina, że 2 sierpnia br. Irak dokonał inwazji na Kuwejt, a kilka dni później dokonał aneksji sąsiadującego z nim państwa, leżącego w północnej części Zatoki Perskiej. Jeden z dekretów stwierdza, że Kuwejt został podzielony na 3 okręgi: Kazimah, Al-Dżahraa i Al-Nidaa. Al-Nidaa — to nowa nazwa kuwejckiego miasta Al-Ahmedi.

Drugi dekret powiększa terytorium Iraku sprzed inwazji o kilka kilometrów na południe i włącza do niego kuwejcką graniczną miejscowość Al-Abdali. W ten sposób powstaje nowy okręg Saddamiat Al-Mitlaa, na cześć Saddama Husajna. Okręg ten wchodzi w skład prowincji Basra.

WASZYNGTON (AFP) Amerykański Departament Stanu odrzucił ofertę Saddama Husajna, który w programie telewizyjnym wyraził gotowość natychmiastowego spotkania się z prezydentem Bushem. Rzecznik Departamentu Stanu Margaret Tutwiler określiła propozycję Husajna jako „głupią i niegodną odpowiedzi”.

Emisariusz emira Kuwejtu przybył do Polski

Specjalny wysłannik emira Kuwejtu — Fahd Al-Hassawi — przybył wczoraj wieczorem do Warszawy na rozmowy z przedstawicielami władz polskich.

Rosja kontra ZSRR?

(Dokończenie ze str. 1) wać żadnych umów. Mało tego, uważamy się za spadkobierców tych zobowiązań, które przyjął Związek jako całość”. I dodał: „Teraz jednak wszystkie umowy należy uzgodnić i podpisać równie z nami”.

Istota problemu polega nie tylko na tym, czy umowa podpisana ze szwajcarską firmą jest dobra czy nie, lub czy prawomocna jest uchwała rosyjskiego parlamentu — twierdzą niektórzy. Wewnętrzna walka polityczna absolutnie nie może odbijać się na zewnętrznych zobowiązaniach Związku Radzieckiego. „Diamentowy skandal” jeszcze raz dobitnie pokazał jak niezbędna jest nowa umowa związkowa, w której określone zostaną nie tylko prawa, ale i obowiązki republik związkowych. W przeciwnym wypadku może się zdarzyć, na przykład rząd Jakuckiej ASRR — diamentowego zagłębia Rosji — może również

złożyć swoje veto wobec każdej umowy podpisanej przez RFSRR, bo jak wiadomo, Rosja nie jest jednolita i każda autonomia posiada swój własny rząd i parlament...

Rosji, tak jak i całemu Związkowi Radzieckiemu w celu przejścia na zasady gospodarki rynkowej, niezbędne są wielkie kredyty i zagraniczne inwestycje. Wewnętrzne „przepychanki” z całą pewnością nie przyciągną obcego kapitału i nie wzbudzą zaufania światowych banków...

BORYS SIERGIEJEW

Policjanci najemnymi zabójcami

BUDAPEST (MTI). 7 sierpnia br. dwaj członkowie elitarniej węgierskiej jednostki policyjnej, zwanej grupą „Komandor” dokonali zabójstwa na zlecenie.

Każdy z nich otrzymał za to 200 tys. forintów.

Podoficerowie Istvan Csaky i Janos Szabo zostali wynajęci przez uprzednio karanego szefa budapeszteńskiej spółki spedycyjnej Mihaia Horvatha. Zlecił im on zabicie swego wspólnika Henrika Vecsei, który zamierzał opuścić spółkę oraz wycofać swój udział w wysokości 60 tys. marek niemieckich. Przed śmiercią ofiary policjanci wymusili od niego pisemne zrzeczenie się udziału. Zabójstwa dokonano ciętymi karatami i nunczako. By zastrzeżony ślad zbrodni, sprawcy wywieźli zwłoki 200 kilometrów poza Budapeszt, porzucili na polu, obalili benzyna i podpalili. Wywołany pożar ścierniska zaalarmował strażaków, a odnalezione ciało Vecsei zostało zidentyfikowane. Dalsze śledztwo doprowadziło do ujęcia zabójców.

W centrum Tarnowa

Desperat chciał skakać z dachu

(Inf. wł.) Wczoraj rano, w samym centrum Tarnowa, przy ul. Legionów 5, zebrał się tłum ciekawskich, gdyż okazało się, że na dachu kilkupiętrowego budynku znajduje się mężczyzna, który zapowiedział popełnienie samobójstwa. Niemal natychmiast pojawili się w tym miejscu 3 radiowozy policyjne, powiadomiono także pogotowie ratunkowe oraz straż pożarną. Ponieważ tarnowscy strażacy nie są wyposażeni w duże dmuchane materace, odwołano się po pomoc do strażaków z Dębicy.

Na miejscu zdarzenia zjawili się również lekarz-psykiatru oraz dwóch księży z pobliskiego kościoła. Rozpoczęły się dwugodzinne pertraktacje. Dużą rolę w nawiązaniu kontaktu z desperatem odegrali księża, mimo że wymagało to sporego wysiłku i cierpliwości. Mężczyzna na dachu domagał się sprowadzenia z Krakowa helikoptera, zażądał

LEKTORA j. niemieckiego poszukuje. Tel. 11-04-03 (wieczorem).

VIDEOPLOWNIENIE — tel. 33-29-32, (8-10). g-28402

SPRZEDAM mieszkanie 34 m2, Prokocim Nowy. Tel. 48-01-45. g-38604

KUPIĘ deski dębowe, 30 mm. Tel. 44-34-84, wewn. 61, Sulechów 81 — koło Kocmyrzowa. g-28700

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania z telefonem, na rok lub dwa. Tel. 12-71-20, (16-18). g-28828

POSZUKUJĘ lokal na działalność handlową w okolicach Rynku Głównego oraz ulic: Pstrowskiego, Zwierzynieckiej. Powierzchnia każdego max 30 m2. — Oferty 28837 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„BIGMAR” zatrudni — tynkarzy — malarzy, specjalistów ocieplania styropianem. Tel. 37-87-89. g-28874

PRACOWNIA złotnicza w Krakowie zatrudni złotników, grawerów. Oferty 28738 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. Tel. 37-88-84.

POSIADAM wolne moce przerobowe na 3 tokarki rewolwerowe i 2 prasy mimośrodowe. Tel. 33-02-05, (18-20). g-27157-prz

FOTOFABRYKA Kraków, ul. św. Anny 3 zatrudni fotografów ze znajomością obróbki barwnej. Mile widziałaby na znajomość j. angielskiego. Kandydatów zapraszamy na spotkanie w czwartek 30 sierpnia (16-18). g-28898

TYNKARZY, flizyary, posadzkarzy oraz cieśli montażystów, zatrudni PBR „UNI — MA — JER”. ul. Wielepole 17A. Wysokie zarobki, eksport, hotel dla zamiejscowych. Tel. 21-20-85, wewn. 22. g-28710



Słonecznie!

Polska jest w obszarze wyż. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe, rano lokalnie mgła. Temperatura w dzień od 22 do 25

st., a w nocy od 5 do 9. W Tatrach od 14 st. dniami do 10 w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków wschodnich.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: pogoda bez większych zmian.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 28 bm. godz. 15: 746,2 mm, tj. 994,9 hPa, stan stały. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

JARUZELSKI PRZYJĄŁ DELEGACJĘ KPA. Prezydent RP Wojciech Jaruzelski przyjął przybywającą w Polsce delegację Kongresu Polonii Amerykańskiej z wiceprezydentem KPA — Richardem Soleckim oraz dyrektorem KPA, Brianem D. Ruskiem.

PROWOSŁAWNE UROCZYSTOŚCI RELIGIJNE. W Kościele prawosławnym obchodzone Święto Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, będące odpowiednikiem Święta Wniebowzięcia w Kościele rzymskokatolickim. Główne uroczystości odbyły się w Białymstoku.

CIEŚNINA PILAWSKA — KIEDY ROZMOWY Z ZSRR? Przedstawiciele Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej przygotowują nową umowę ze Związkiem Radzieckim dotyczącą żeglugi przez Cieśninę Pilawską, która oddziela Zalew Wiślaný od Bałtyku.

350 TYSIĘCY BEZROBOTNYCH W NRD. Jak podały źródła rządowe w NRD, w sierpniu odnotowano dalszy wzrost bezrobocia. Liczba osób pozostających bez pracy szacuje się na 350 tysięcy osób. Tym samym procentowy wskaźnik bezrobocia osiągnął poziom 4,17 — podczas gdy jeszcze w lipcu wynosił 3,1.

RUMUNIA: MOŻLIWOŚĆ RACJONOWANIA ŻYWNOSCI. Premier Rumunii Petre Roman, nie wyklucza możliwości racjonowania niektórych produktów żywnościowych, takich jak cukier, mąka, oleje i sery.

Apel Sybiraków do Sejmu RP

Kombatanci, o których nie wolno zapomnieć

Redakcja otrzymała odpis następującego apelu Zarządu Oddziału Krakowskiego Związku Sybiraków do Sejmu RP:

Zarząd Krakowskiego Oddziału Sybiraków zrzucania jest pytaniami dot. przyznania Sybirakom praw kombatanckich. Według krążącej opinii, w mającej się ukazać ustawie, nie objęto nią osób deportowanych.

Takie stawianie sprawy jest wysoce krzywdzące. W liczbie przekraczającej 2 miliony polskich obywateli represjonowanych na terenach ZSRR ok. 75 procent stanowiły osoby deportowane. W tym w większości dzieci i kobiety. Z głodu, wycieńczenia, warunków klimatycznych, szeregających się chorób i innych przyczyn — zmarło ok. 800 tysięcy osób, w tym ponad 300 tysięcy dzieci. Ofiary deportacji zabierane były pod straż, co miało wybitnie akcent aresztowania, choć odbywało się bez wyroku sądowego. Osoby te więzione były w zamkniętych wagonach z konwojem żołnierzy NKWD, miały ograniczone możliwości poruszania się na terenach ZSRR, co równało się pozbawieniem wolności.

Do kraju powróciło ok. 350 tysięcy osób. Są to przeważnie ludzie starsi, schorowani, szkoleni i moralnie gnębieni w okresie Polski Ludowej. Dziś, dzięki możliwości uzyskania praw kombatanckich, mogą odczuć pewne ułatwienie życia, jakiś skromny moralny ekwiwalent zadośćuczynienia za młono upokorzenia i przeżyte życiowe tragedie, których skutki odczuwać będziemy do końca naszego istnienia. Byliśmy niewolnikami tylko dlatego, że byliśmy Polakami. Nie przysługują nam żadne przywileje posiadane przez ludzi gnębionych przez hitlerowców.

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej wydał wiele ustaw (np.

alkoholowych), ale do dnia dzisiejszego nie zauważono tych, którzy trwając w swych sercach i wierze przy Polsce, stracili wszystko — zdrowie, najbliższych, rodzinne domostwa. Z każdym miesiącem wielu nas ubywa.

W imieniu wszystkich członków naszego Związku żądamy wprowadzenia do ustawy dot. praw kombatanckich uprawnień dla osób represjonowanych w ZSRR jako więźniowie, internowani, zesłani i deportowani.

Niech władze Rzeczypospolitej Polskiej uznają odpowiednim aktem prawnym nasze cierpienia.

Burzliwy wiec z udziałem H. Kohla

HALLE (DPA). Kanclerz RFN Helmut Kohl wezwał wszystkich Niemców na wschodzie i na zachodzie by wspólnie uporali się z „ciemniową drogą”, jak nazwał okres przejściowy dopasowania NRD do wymogów gospodarki rynkowej. Proces restrukturyzacji będzie bolesny, ale nieodwrzalny, a „zrównanie poziomów życia będzie trwał nie tygodnie czy miesiące, lecz lata” — powiedział wczoraj kanclerz RFN na wiecu w Halle.

Wiec miał burzliwy przebieg. Zgromadzili się tam młodzi sympatycy Partii Demokratycznej Socjalizmu (PDS), następczyni honeckerowskiej NSPJ. Powiewali flagami NRD oraz rozwinięli transparenty z hasłami: „Zadna kapusta nie wyciągnie nas z tej miserii”, była to wyraźna aluzja do nazwiska kanclerza — „Kohl” znaczy po niemiecku „kapusta”.

Ogłoszenia ekspresowe

Tanio i pewnie! WIEDŃ „GLOBUSEM” Koncesja austriacka

Kobiety zniżka dzieci bezpłatnie. Bilety: Wiedeń — 1150 Jadengasse 3-12. Kraków — ul. Strzelecka 15, tel. 21-42-61, 53-31-29 g-25449

ODIWARZACZ — sprzedam. — Tel. grzesznościowy 34-06-60. g-28695

AMERICAN AIRLINES, bilety lotnicze do Ameryki Pn., atrakcyjne wyjazdy do USA, autobusy do RFN. Biuro Podróży „SAGITARIUS”, Dietla 88, Kraków, tel. 22-50-17. g-28794

PRZYCZEPE kempingowa, nowa — kupię. Tel. 21-89-14. g-28708

TANIO sprzedam Syrenę 108 L, 1982 rok. Tel. 53-84-19. g-28709

NOWA Huta! Mieszkanie — sprzedam. Tel. 44-66-60 g-28916

SPRZEDAM futro z nutrii. — Nowy Sącz, tel. 332-11, wewn. 84. g-28916

SPRZEDAM Audi 100. Tel. 55-09-09. g-28996

UCZCIWA! Panią do dziecka, (warunki do uzgodnienia). Tel. 66-73-23, 22-46-96. g-28634

ZATRUDNIĘ dzwielarki do maszyn zwykłych, komputerowych oraz prowadzenia zakładu. Tel. 12-86-68. g-28800

126 P, 1981 — sprzedam. Tel. 37-03-20. g-28638

POSZUKUJĘ przyczepy kempingowej na miesiąc. Tel. 55-40-19, po 17. g-28645

SPOLKA „Intergo” poszukuje osoby z dobrą znajomością języka niemieckiego do prowadzenia sekretariatu. Zgłoszenia telefoniczne pod nr 56-54-62. g-28646

SKOPE 105, nowa — sprzedam. Tel. 48-34-31. g-28649

KUPIĘ dom — klerunek Kraków — Myślenice. Tel. 55-02-80, po godz. 17. g-28819

SPRZEDAM „malucha”, 1981. — Tel. 11-91-48. g-28725

SPRZEDAM Flak 126 p, 1988 oraz namiot przyczepę „Sam”. Tel. 76-10-65. g-28925

WYSTRÓJ wnętrz w drewnie, (boazeria). Tel. 47-27-12. g-28905

PRZYJMĘ do pracy w handlu. — Oferty 28726 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-28916

SZYBY brązowe do Poloneza sprzedam. — Tel. 55-93-11. g-28909

ZATRUDNIĘ cuklarnika. Tel. 48-06-16. g-28906

125 P, karoseria do remontu, — tylny most, inne części — sprzedam. Tel. 66-54-51, tano. g-28729

SPRZEDAJ suchych tynków. Wykonawstwo: ścianek działowych z suchych tynków i płyt PROMONTA. Tel. 56-07-71, (7-16). g-28777

UŻYWAJĄ prasę mimośrodową — kupię. 37-77-37, po 18. g-28773

126 P 1986 — sprzedam. Tel. 12-17-70. g-28769

„ELABI” zatrudni dzwielarki ręczne. Tel. 66-18-07. g-28876

POLONEZ 1988 — sprzedam. — Tel. 55-83-81. g-28779

SPRZEDAM piękne działki budowlane w Myślenicach. Tel. 225-92. g-28881

SPRZEDAM Opel Kadet GSI, listopad 1986, 80.000 km, luka, stereo, alarm komputer + 4 zimowe opony, c. 9.500 USD, radiomag, Hitachi dwukasetowy, odciążenie kolumny, cena 780.000. Tel. 12-41-09. g-28913

SPRZEDAM Trabant — „Hycomat”. Tel. 37-95-37. g-28913

POSZUKUJĘ pomieszczenia — Podgórze — parter. Tel. 66-72-41. g-28926

UNIEWAZNIA się placzatkę o treści: Kierownik robót ogólnobudowlanych — Wiesław Piśczek g-28924

MIESZKANIE 3-pokojowe — superkomfortowe — sprzedam. — Tel. 37-56-03, po 16. g-28923

LOKAL handlowego poszukuje. — Tel. 11-59-91. g-28641

LASTRIKARSKIE — „Glazurex”. — Tel. 48-39-81. g-28992

Notowania walutowe FIRMY HANDLOWE ŁODZIŃSKICH. SZEWSKA 15, dolary: 9440 — 9560, marki: 6000 — 6130, bony: 9330 — 9470. PUNKT czynny codziennie od 7.30 do 20.30. PSTROWSKIEGO 25, dolary: 9430 — 9560, marki: 6000 — 6100, bony: 9350 — 9450. RYNEK KLEPARSKI 13, dolary: 9440 — 9560, marki: 6000 — 6150, bony: 9350 — 9470. PSTROWSKIEGO 36, dolary: 9430 — 9580, marki: 5980 — 6100, bony: 9330 — 9450. PLAC NA GROBLACH 17 („Edmar”), dolary: 9400 — 9550, marki: 6000 — 6150, bony: 9300 — 9500. GARBARSKA 14 („Va Bank”), dolary: 9430 — 9560, marki: 6030 — 6130, bony: 9350 — 9490. RYNEK GŁÓWNY 9 („Renasans”), dolary: 9450 — 9540, marki: 6020 — 6120, bony: 9350 — 9450. KARMELICKA 11 („Dol Mar”), dolary: 9390 — 9480, marki: 6030 — 6100, bony: 9450 — 9550. RYNEK GŁÓWNY 6 („Student-Service”), dolary: 9430 — 9530, marki: 6020 — 6100, bony: 9350 — 9450.

Zbigniew Branach

Rewizje „procesów radomskich“

Minister Aleksander Bentkowski skierował do Izby Karnej Sądu Najwyższego pierwszych siedem wniosków o rewizje nadzwyczajne w tzw. sprawach radomskich z 1976 i 1977 roku.

Prawie wobec wszystkich oskarżonych zastosowano zasadę odpowiedzialności zbiorowej. Powtarzał się zarzut, że 25 czerwca 1976 r. oskarżony działający w sposób chuligański wziął udział w zbiegowisku publicznym, którego uczestnicy „wspólnymi siłami dopuścili się gwałtownego zamachu na funkcjonariuszy publicznych oraz obiekty i urządzenia gospodarki społecznej”, czego skutkiem miało być „uszkodzenie ciała 75 funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej oraz szkody w mieniu społecznym w wysokości 28 mln zł”.

Wspólnym wyróżnikiem rozpatrywanych wówczas w trybie pospiesznym i lawinowo spraw był fakt stawiania przed sądem ludzi zmaltretowanych psychicznie i fizycznie. Po torturach i „ścieżkach zdrowia”, przeprowadzanych na komisariatach MO.

W rewizjach ministra Bentkowskiego powtarza się stwier-

żenie, że wyroki zapadały z obrazą prawa materialnego, albowiem zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, że zachowanie oskarżonych wypełniało znamiona przepisów, na które sądy powoływały się w wyrokach skazujących.

Sądy radomskie w ogóle nie brały pod uwagę jasnej dziś i nie budzącej wątpliwości słuszności protestów robotników Radomia przeciwko pogarszaniu się ich bytu. Procesy odbywały się ich bytu. Procesy odbywały się ich bytu. Procesy odbywały się ich bytu. Procesy odbywały się ich bytu.

Sąd np. w sprawie Artura Andrzeja Dulnego w ogóle nie wziął pod uwagę, że mógł on protestować w słusznej sprawie oraz w formach nie kolidujących z

obowiązującym prawem. Z kolei Krzysztof Kwiatkowski pod tym samym zarzutem występował przed radomskimi sądami w dwóch sprawach. Skazany został w obydwu i oba wyroki zakazał teraz minister Bentkowski, zarzucając składom sądczym błędy w ustaleniach faktycznych, które spowodowały uznanie, że oskarżony jest sprawcą czynów, których w istocie nie popełnił.

Sądy z zasady nie dawały wiary wyjaśnieniom osób oskarżonych i świadkom „cywilnym”, dając bezwzględny prymat świadkom-funkcjonariuszom MO i SB. W sprawie Krzysztofa Maciejki Nazimka rewizja nadzwyczajna zarzuca sądom radomskim błąd w ustaleniach faktycznych — przyjętych za podstawę wyroków — polegający na wprost bezkrytycznym daniu wiary świadkom w milicyjnych mundurach.

Marianna Grochowska brała udział w kilkutygodniowej demonstracji przed gmachem KW PZPR w Radomiu. Jednak li tylko na podstawie donosu milicjanta została uznana przez sąd przywódczynią tłumy, który demolował i rozkradał zakłady mięsne. Milicjant ten z godnym podkreśleniem samozaparcia — wbrew innym zebrany w sprawie dowodom — do końca procesu przedstawiał oskarżoną ja-

Odpowiedzialność zbiorowa

ko organizatora wydarzeń w przedsiębiorstwie mięsnym. Wprawdzie oskarżona nie zaprzeczała, że wolała do pracowników tych zakładów: „Chodźcie z nami!”, ale słów tych nie sposób przecieżyć uznać jako wezwania do używania przemocy czy też dokonywania chuligańskich wyczynów. Mimo to sąd był innego zdania i wydał wyrok skazujący. Minister wnosił o uwięzienie także i tej skazanej.

Z kolei inny uczestnik „wydarzeń radomskich” wołał: „Nie lubię komunistów!”, ale na to, że robił cokolwiek szkodliwego nie ma żadnych przekonujących dowodów, skazany został jednak za udział w zbiegowisku, którego uczestnicy spowodowali uszczerbek zdrowia u 75 milicjantów oraz szkody na terenie całego miasta ocenione na co najmniej 28 mln zł. Zdaniem ministra w zachowaniu także i tego oskarżonego brak było znamion przypisywanego mu przestępstwa, dlatego rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona.

W innych sprawach rewindowanych przez ministra sprawiedliwości argumenty rewizji są podobne. Sąd Najwyższy pierwsze rewizje ma rozstrzygnąć niebawem.

— Panie pułkowniku, omawiając pracę Biura Studiów Wojskowych satysfakcją się wczoraj na „Komunikacji”. Kolejnym referatem były „Regulaminy”.

— Przypuszczam, że czytelników to zdziwi, ale był to wbrew pozorom bardzo efektywny dział. Chodziło o wyciągnięcie wniosków z regulaminów i instrukcji jednostek Wehrmachtu, wojsk lądowych, lotnictwa i Marynarki Wojennej. Wszelkimi wykształconymi oficer dyplomowani mogli z nich czerpać fantastycznie przydatne informacje o taktyce poszczególnych jednostek, o stosowaniu specjalistycznego sprzętu, o zasadach prowadzenia natarcia i obrony. Analizy tego referatu były wykorzystywane, przypuszczam, na wszystkich frontach II wojny światowej, na

czelnego Wodza w Londynie. Oddział VI przekazywał drogą radiową do okupowanego kraju ocenę brytyjskiej pracy wywiadu. Pozwolił sobie zacytować niektóre z nich: „Sprawozdania, które docierały do nas w ostatnich miesiącach (ocena brytyjska z czerwca 1944 r. — dop. P. O.) polskich fródel, należą do najlepszych, jakie otrzymujemy i zawierały informacje o bezspornej wiarygodności, dając nam obraz niemieckiego przemysłu lotniczego na wschodzie bardziej wyrazisty niż na jakimkolwiek innym terenie”; „Materiał (1942 r. — dop. P. O.) składał się z 68 meldunków, które były w sumie znakomite. O VI nadesłał (chodzi o oddział VI sztabu londyńskiego odpowiedzialnego za łączność z krajem i jego meldunki dotyczące niemieckiego lotnictwa na terenie Generalnej Gubernii

Wspomina „Tytus“ (20)

Ppik dypl. Bohdan Zieliński — ostatni żyjący oficer sztabu Komendy Głównej Armii Krajowej

której Aliantom przyszło walczyć z Niemcami. Działem tym kierował major dypl. Sokolnicki „Sokołowski”.

— Referaty „Poczta rozdzielcza”, „Administracja”, „Łączność” jak się domyślam spełniały funkcje usługowe dla całego Biura?

— Oczywiście, tym bardziej, że jak wspominałem, byliśmy bardzo liczną grupą i żeby terminowo spełniać przewidziane zadania, potrzebowaliśmy licznych łączniczek, maszynistek, archiwistów.

— Osobną komórką podległą Biuru Studiów Wojskowych była „Arka” czyli Studium przemysłowo-gospodarcze.

— „Arka” gromadziła informacje o produkcji przemysłowej Rzeszy, Austrii, Czech i wszystkich krajów okupowanych. Przed wszystkim interesowały się produkcją dla potrzeb wojennych. Ale interesujące były też wiadomości o wydobyciu rud szczególnie aluminium, produkcji stali, benzyny, kauczuku. „Arka” kierował inż. Chmielewski, a później Adam Mickiewicz „Telesfor”. Przy „Arce” zorganizowano też specyficzny dział nazywany Radą Starców lub Trustem Mózgów. Byli to najświetniejsi polscy naukowcy, którym dawaliśmy do analizy niektóre materiały. M. in. oni pomogli w rozpracowaniu danych o rakietach „V-1” i „V-2”. Radą Starców kierował prof. Hipolit Gliwiec „Tomasz”.

— Również osobną komórką był dział „Propagandy i nastrojów w armii i społeczeństwie niemieckim”.

— Nigdy nie przypuszczałem jaką wspaniałą kopalnią wiedzy może być korespondencja, nawet przywatna. Dzięki zaangażowaniu wielu osób pracujących na poczcie, mogliśmy przygotowywać raporty właśnie dotyczące nastrojów. Anglicy przykładali do tego dużą wagę. Pomagało to w prowadzeniu działań dezinformacyjnych i destabilizacyjnych. W Generalnej Gubernii siałę zdobyła Akcja „N”.

— Materiały te w formie raportów miesięcznych trafiały do sztabów alianckich za pośrednictwem Oddziału VI Sztabu Na-

— dop. P. O.) w tym okresie dwa najlepsze meldunki dotyczące zakładu Junkersa w Warszawie. Sprawozdawcy, którzy zdobyli te cenne dokumenty, należą się gratulacje. Dalszy materiał tego typu powitamy z radością.

— Drogą radiową przekazano nam nawet opinie Roosevelta, który mówił, że jesteśmy „natchnieniem Europy”. Kopię tej opinii nawet sobie zachowałem, niestety w późniejszych latach zaginęła. A sam Roosevelt bez skrupułów potem nas... sprzedał. Do spółki z Churchilllem.

— Podziękowania zachodnich Aliantów były liczne. Podobnie jak ciągle zwiększane nakłady finansowe na rozbudowę AK-owskiego wywiadu. Czy kiedykolwiek Biuro Studiów Wojskowych otrzymało podziękowania z Moskwy?

— Nie, nigdy. Jedynie za pośrednictwem rządu brytyjskiego przekazywali sugestie dotyczące działań dywersyjnych „Wachlarza”. Nie tylko nie dziękowali, ale jak wiemy, z historycznych opisów, nie wierzyli meldunkom naszego wywiadu i często je lekceważyli. Ponieśli z tego tytułu niepotrzebnie olbrzymie straty. Taki był Stalin.

— Czy Biuro Studiów zawsze było nieomyłne?

— Jeśli chodzi o zasadnicze informacje — szczerze się tym — nie popełniliśmy żadnego błędu. Nasze syntezy były precyzyjne i trafne. Tak było do końca, aż do rozwiązania Armii Krajowej w styczniu 1945 roku.

— Szkoda, że jest to część historii Polskiego Państwa Podziemnego dotąd szczegółowo nieopisana.

— No cóż, był to wywiad, a wiadomo jak pracownikom wywiadu AK-owskiego traktowano w Polsce po wojnie. Materiały informacyjne o działalności Biura Studiów Wojskowych są w Londynie. Częściowo wykorzystano je w pracy „Armia Krajowa w dokumentach”. Niewątpliwie ciągle czekają na popularyzację.

PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI

(ciąg dalszy jutro)

Pozostały wątpliwości

Rozmowa z Jackiem Smagowiczem, członkiem komisji weryfikacyjnej b. funkcjonariuszy MO i SB

mi funkcjonariuszy MO, SB, żołnierzy WP oraz szeregowego aparatu partyjnego. Doświadczenie pięciu członków komisji, dłużej niż 10 lat będących częstymi klientami SB miało także swoją wagę. Nie korzystaliśmy natomiast — choć mogliśmy — z kartotek tajnych współpracowników.

— Ale najważniejsze były chyba rozmowy. Jak one przebiegały?

— Z perspektywy oceniam, że komisja mogła popełnić jednostkowe błędy ale oświadczam, że tylko z winy tych, którzy nie chcieli z nami rozmawiać. A rozmowy... były i bardzo krótkie, jeśli stawali przed nami osoby trzymające twardą linię: resort był nieskazitelny, oni sami bez zarzutu, nie rozumieją, dlaczego ich się wypytuje. To postawa szczególnie charakterystyczna dla oficerów wyższego szczebla. Kilku jednak wyłamało się z tego szablonu. Inni przyznawali, że ledwy z MSW mogli dokonać przejęstwu i nadużyć, odpowiadali konstruktywnie na pytania o ich widzenie dalszej pracy — wtedy dyskusja trwała dłużej.

— No i chyba zwiększała szansę na pozostanie w pracy. Ale, generalnie: czy ludzie ci zrozumieli swą — nazwijmy delikatnie — dwuznaczną moralnie pozycję w tamtych latach?

— Zdecydowana większość nie. W ogóle nie chcieli o swojej pracy rozmawiać. Pytani o szczegóły uciekali w ideologię, indagowani o sprawy ogólne — wikkali się w szczegóły. Zaznaczyli się wyraźnie wzmusztrowany „styl Piotrowskie-

go”: ci ludzie byli przekonywani, i w konsekwencji przekonani o swojej misji.

— Nawet po ujawnieniu tych nieprawości, nawet gdy grunt zaczął palić się pod stopami?

— Na szczerłość u większości nie było co liczyć, raczej na obciążenie kolegów. Nieraz bardziej byłem zadwolony, gdy przepytany milczał — niż mówił. Zresztą... nie bardzo mieli się czym chwalić, fachowcy byli w mniejszości, SB w zasadzie zajmowało się donosicielstwem. A takie kwalifikacje, to trochę za mało, jak na dzisiejsze warunki i wymagania...

— Skład komisji został przedstawiony opinii publicznej, nie ma więc co go przypominać. Kto miał decydujący głos w przypadku braku jednogłośnie?

— Członkowie Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Policji i szef krakowskiej delegatury UOP, ppik Rusak. On ryzykuje, przyjmując kogoś do pracy; jeżeli ktoś chciał — nie robiliśmy mu trudności.

— Czy traktowaliście swe decyzje jako ostateczne?

— Nie. Wyszło to podczas wręczania negatywnych opinii: w czterech przypadkach zmieniliśmy pierwotne ustalenia ze względów losowych. Na żadne pobbazanie nie mogli liczyć b. funkcjonariusze z zatartymi karami: za alkohol, wypadki drogowe. Wyszliśmy z założenia, że są to sprawy zbyt obciążające, by pogodzić je z założeniami Ustawy: o nieskazitelności.

— Wasza weryfikacja nie była pierwsza.

— W ostatnim 10-leciu były cztery fazy odchodzenia z resortu fachowców. To należy podkreślić: fachowców. Pierwsza nastąpiła po ogłoszeniu stanu wojennego, druga — po procesie toruńskim, trzecia — wskutek rządów gen. Gruby i czwarta, ostatnia — gdy uciekali przed ewentualnym rozliczeniem. Ci, co zwiłali ostatni, zabrali co mogli: akta, kompromitujące materiały. Część zabrała centrala w Warszawie.

— 44 procent pozytywnie zweryfikowanych to chyba najwyższy wskaźnik w Polsce?

— Podobno. Słyszeliśmy, że Kraków był bardzo liberalny — toteż tym bardziej zaskoczyło nas stanowisko CKK. Przecież do tej pracy przystąpiliśmy nie z przypadkiem, niejedną na własnej skórze poznał metody SB. Ale wolni byliśmy od uprzedzeń. Każdy miał szansę — chyba, że sam się jej wcześniej pozbawił. Ciekawi mnie dlatego, skoro tak dobrze znaliśmy SB-ków, jak oni nas (co niejednokrotnie przyznawali) — jakimi kryteriami kierowała się Warszawa podważając naszą weryfikację?

Rozmawiał: WALDEMAR BAŁDA

Wczoraj w godzinach popołudniowych otrzymaliśmy oświadczenie następującej treści:

Poniżej żadne argumenty resortu MSW czy Centralnej Komisji Weryfikacyjnej w Warszawie nie okazały się dla mnie bardziej przekonujące niż zasady uczciwości i prawdy, informuję opinię związkową, że nie zamierzam uczestniczyć w dalszych pracach Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej.

Powyższe podaje ze względu na szczególne dobro interesów NSZZ „Solidarność”, inicjatora autentycznych reform w Rzeczypospolitej Polskiej.

JACEK SMAGOWICZ

— Jak ocenia Pan wstępne decyzje Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, kwestionujące spory procent werdyktów krakowskich?

— Bardzo nas dotknęła informacja o nieuznaniu wyników naszej pracy, zwłaszcza członków komisji: policjantów-związkowców. Decyzja CKK czyni reformy wdrażane przez policję niewiarygodnymi w oczach społeczeństwa.

— Pracowaliście przez 8 dni...

— I te dni mogłem poświęcić moim związkowcom, a nie spędzić przy Mogiłskiej!

— Proszę pokrótce przypomnieć zasady waszej pracy.

— Działaliśmy w oparciu o Ustawy Policjne i rozporządzenie Rady Ministrów nr 60 z 21 maja 1990. Oba te akty obowiązywały do wytypowania do pracy w Policji lub Urzędzie Ochrony Państwa — nowych instytucjach — tylko kandydatów wykazujących nieskazitelną postawę moralną i patriotyczną. Mieliśmy pewne obawy, czy sami jesteśmy tak „nieskazitelni” — lecz zadanie należało podjąć.

— Zdaje się, że można było pójść inną drogą...

— Ustawa zezwala na skreślenie wszystkich b. funkcjonariuszy, po dyskusji odrzuciliśmy ten wariant przyjmując koncepcję omówienia każdej kandydatury.

— Na podstawie czego?

— Mieliśmy akta personalne każdego z 341, którzy się zgłosili; z tymi, którzy wyrazili taką chęć — rozmawialiśmy.

— Czy to wystarczyło?

— Akta przepracowaliśmy bardzo drobiazgowo, analiza spoczywających w tych tezkach pochwał, nagród, wyjazdów zagranicznych, awansów pozwalała na wyrobienie sobie opinii o człowieku; mówiąc krótko — nawet te papiery oskarżały. Ponadto dysponowaliśmy szczegółowymi kartotekami zbieranymi przez opozycję w latach 1982—89, informacjami od współpracujących z na-

Gdy po gońci zajeżdżała prawdziwa karetta

Cztery gwiazdki, ale z rodowodem

Na razie otwarty po latach N odbudowy hotel „Grand” przegrywa z przedwojennym „Grandem” tylko w trzech miejscach. Oto gość, który ma kłopoty z poruszeniem się nie może liczyć na uniesienie do pokoju w lektycie, jak niegdyś bywało. W zamian na wyższe kondygnacje dostarczy go winda marki „Otis”. Hotelowa kawiarnia witata przybyłych nie tylko aromatycznym napojem, ale i 280 dziennikami i czasopiśmi. Wspomina ten fakt z pewnym rozręwaniem pan Gotfryd Michalec wioletołni kierownik tej kawiarni „Kawa kosztowała 80 gr. Ilustrowany Kurier Codzienny — 25 gr. Do stolika przyniósł zawsze jeden z dwóch boyów, a pierwszym o hawiażkiem kelnera było dostarczenie gazety. Tu codziennie przebywali profesorowie UJ krakowska palestra, dziennikarze. Lokal od 6 rano do 22 tętnił życiem.

Z kolei Kazimierz Brzek, który długie lata spędził w recepcji pamięta wiele szczegółów dotyczących gości hotelowych. Bez trudu wskazuje w którym apartamencie lubił mieszkać Kiepara, w którym zatrzymała się księżniczka, a później królowa Juliana, maharadża Kaputhela, który nie tylko miał tyle bagażu, że kufrы musiały stać na korytarzach, ale też dosyłało mu do Krakowa wodę z Gangesu, która dolewano do kąpeli wiatocy. Trud obsługi jednak się opłacał. Na zakończenie pobytu w „Grandzie” na prośbę maharadży, całą załogę hotelu ustawiono w jednym rzędzie, podług podległości służbowej. Dostojny gość każdemu zostawił cenę upominek, zwiększając jego wartość w miarę posuwania się w kierunku zwierzchności hotelowej. Zatrzymał się tu i hr. Ciano z ministrem Beckiem i

malżonkami, hotelowe kroniki mówią też o pobycie w „Grandzie” niejakiego Goebelsa, a miał ten fakt miejsce w 1934 roku.

Ostatnim chyba punktem, o który przegrywa obecny „Grand” z dawniejszym jest stary kurs hotelowej karety, która wyruszała na dworzec po gości na wszystkie pociągi dalekobieżne. Woznica solidnie potrzasała dzwonkiem i nawoływał, że kto do „Grandu”, to proszę bardzo.

Niewątpliwie przekazany ponownie do użytku po kilkunastoletniej przerwie hotel będzie z pewnością nawiązywał do dawniejszej sławy. Jest szansa, że doczesność okaże się jeszcze bardziej hojna w zachwyty gości. Powoła mija na świecie moda na bardzo nowoczesne w architektonicznym kształcie hotele. Teraz najdroższe są właśnie te dziewiętnastowieczne i zbudowane nieco później. Secesja wy-

posażona w kolorowe telewizory, dobrze zaopatrzone łóżka i inny nowoczesny sprzęt — to jest teraz to, co lubią ludzie z pieniędzmi. No i oczywiście twista kuchnia. W tej sprawie nie się nie zmieniło od lat. Hotelowy poczęstunek musi stać na najwyższym poziomie.

Wiedzieli o tym bardzo dobrze Ryszard Wieczorek i Wiktor Wróbel dopasowując do potrzeb „Grandu” obsługę. Obydwaj wieloletni szefowie różnych orbisowskich hoteli zgromadzili pod dachem „Grandu” wybitnych mistrzów sztuki kulinarnej i cukierniczej. Mistrzom dodali uzdolnioną młodzież. Stanisław Marcyja jest już kuchmistrem. o uznanej renomie, niewiele ustępują mu Roman Wcisło, Józef Szafranec i Karol Paździora. Cukiernię prowadzi wychowanek słynnej „Cracovii” Stanisław Włoch.

Nie ma niestety dobrych wiadomości, gdy idzie o ceny za noclegi. Ostatnie decyzje o zrów-

naniu cen dla gości krajowych i zagranicznych trafiły wszystkie hotele dość celnie. Ale dla porządku trzeba poinformować — za jeden z pięciu apartamentów trzeba zapłacić ponad 2,3 mln zł. Pokój jednosobowy — 600—700 tys. zł, dwuosobowy — 700—900 tys. zł.

TOMASZ DOMALEWSKI



Fot. Marian Żyła

Muzyka w Starym Krakowie

Czas zawstydzenia

Po raz pierwszy w czasie tegorocznego festiwalu w niedzielę, podczas recitalu amerykańskiego, ciemnoskórego pianisty Leona Batesa, sala Filharmonii nie była pełna. Myśle, że zadecydowały o tym nie tyle wysokie ceny biletów, ale — co jest charakterystyczne dla Krakowa — fakt, że pianista nie jest naszej publiczności znany z konkursów chopinowskich. Tymczasem Leon Bates nie tylko nie sprawił nam zawodu, ale okazał się prawdziwie ciekawą osobowością artystyczną. Grał program romantyczny: Mendelssohna, Chopina, Skriabinę i Rachmaninowa, ale to nie był romantyzm bohatera, oszalałymi potęgą fortepianu. Nie, Bates jest przede wszystkim lirycznym i właśnie świeżość lirycznego przeżycia w wykonywanych przez niego utworach stanowiła o uroku tego recitalu. Można się było wprawdzie spierać o pewne usterki tekstowe, o pokrywanie niedomogami techniki palcowej nadużywaniem pedalu, ale nie zmieniło to faktu, że Bates umiał do swojej lirycznej koncepcji wykonywanych utworów przekonać słuchaczy, którzy nie szczędzili mu braw, szczególnie, gdy na bis zagrał parafrazę znanych tematów z amerykańskich musicali. Zakończył zaś swój występ piękną wokowaną, pełną impresjonistycznych darów Sonatą Ravela.

Poniedziałek przyniósł nam również atrakcję, tym razem w Auli Collegium Novum UJ występ kwartetu argentyńsko-portugalskiego „Opus Ensemble” w... tzw. cywilnych ubraniach, bo walizki ze strojami koncertowymi polecały do Londynu. Słuchaczom wcale to nie przeszkadzało, wręcz przeciwnie, bo rekompensatą było wykonanie nieprzewidzianego programu utworu Aleksandra Tansmana „Pieśń de phantasie”. Zresztą, muzycy „Opus Ensemble” mogli wystąpić w dowolnych strojach, bo artyści tej miary nie potrzebują specjalnej oprawy. Altówka, fortepian, obój i kontrabas, w takim niecodziennym składzie zespół występuje. Brzmiały w poniedziałek oryginalnie i interesująco, przede wszystkim dzięki perfekcji muzyków, którzy grali z taką lekkością, finezją i radością, że nie sposób było wobec ich sztuki pozostać obojętnym.

W programie wieczoru słuchaliśmy utworów Leopolda Mozarta Beethovena oraz kompozycji XX-wiecznych twórców argentyńskich, portugalskich i... polskich, wspomnianego już utworu Tansmana i Sonatiny na obój i fortepian Antoniego Szalowskiego. Z uczuciem zawstydzenia i żalu do naszego środowiska muzycznego z udziałem tych utworów myślać o tym, że musieli przyjechać muzycy z Portugalii i Argentyny, by w Krakowie zabrzmiały utwory polskich kompozytorów. Można wprawdzie mówić, że Tansman, że Szalowski to neoklasycyzm, że dzisiaj to już niemożliwe. Ale to jest kawał polskiej kultury, która, jak się okazuje, lewiej jest znana przez obcych niż swoich.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Nasz chodziarz blisko podium

W Splicie trwają XV mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce. Wzoraj aura nie sprzyjała „królowej”. Nad stadionem przeszła potężna burza. Mimo to emocji i dobrych wyników nie zabrakło...

Nasi reprezentanci znowu rywalizowali ze zmiennym szczęściem. Miłą niespodzianką sprawił Korzeniowski, który w chorcie na 20 km uplasował się na wysokim, czwartym miejscu. Tego się nikt nie spodziewał. Polak nie był przecież zaliczany do faworytów tej konkurencji. „Złoto” zdobył Blazek (CSRF) 1:22,04 godz. W biegu na 400 m Jędrusik zajął 3 lokatę i awansował do półfinału. Spore nadzieje wiazaliśmy ze startem naszych przeskoczców w biegu na 3 km. W I serii pobił 34-latek Żerkowski. Przez większość dystansu był on na drugim miejscu, ale na ok. 500 metrów przed me-

ta potknął się i wpadł do rowu z wodą. Pech, a może moment nieuwagi... W II serii o rok starszy, były wicemistrz Europy (z 1982 r.) i świata (z 1983 r.) Mamiński zajął dopiero 7 pozycję i także nie awansował do finału. W półfinale biegu na 400 m ppł Woźniak był dopiero ósmy. Siłabo spisał się też w pchnięciu kulą Krygier. Uzyskał tylko 19,20 m i z 14 rezultatami dnia nie zakwalifikował się do szerokiego finału. Gorycz stąbnych na ogół występów Polaków oświadczył nam Piekarski, który zwyciężył w półfinałowym biegu na 400 m. Na tym samym dystansie bardziej doświadczony Ostrowski był dopiero siódmy.

W finale biegu na 100 m najszybsi okazali się: wśród panów Christie (Wielka Brytania) 10 sek. (najlepszy w tym roku wynik w Europie, drugi na świecie), a wśród pań Knabe (NRD) 10,89 sek. Rzut oszczepem mężczyzn wygrał Backley (Wielka Brytania) 87,30 m, a skok w dal kobiet Drechsler (NRD) 7,30 m.

Wisła w Wałbrzychu

Dzisiaj odbędzie się 14 spotkań 1/16 finału rozgrywek o piłkarski Puchar Polski. W roli gospodarzy wystąpią zespoły, którym udało się przebrnąć dotychczasowe eliminacje, a w roli gości I-ligowcy według stanu za ubiegły sezon. Nasz makroregion reprezentuje już tylko jedna drużyna — Wisła. Zmierzy się ona w Wałbrzychu z tamtejszym Zagłębiem. Gospodarze zajmują 5. lokatę w II lidze. W ostatniej kolejce wygrali w stolicy z Hutnikiem 2:1. Równie dobrze w ekstraklasie spisują się krakowianie. Sa na 3. miejscu. Kto okaże się lepszy w pucharowej potyczce? (fil)

Oto wyniki dwóch wczorajszych spotkań o PP: Stal Rzeszów — Zagłębie Sosnowiec 3:0, Stilon — Olimpia 0:1.

Pele trenuje!

„Król futbolu”. Brazylijczyk Pele wznowił treningi! Od dwóch miesięcy przebywa w East Hampton (USA), gdzie codziennie gimnastykuje się, biega i ćwiczy z piłką. Zapowiedział powrót do Brazylii i kontynuowanie zajęć treningowych. Chce uzyskać jak najlepszą formę na 31 października, kiedy to w Rzymie odbędzie się mecz Brazylia — „reszta świata”, zorganizowany z okazji... 50 urodzin Pelego (urodziny obchodzi on 23 października).

Garbarnia zaprasza...

RKS Garbarnia ogłasza nabór do sekcji piłki nożnej trampkarzy — rocznik 1980—81. Zapisy codziennie (oprócz sobót i niedziel) w godz. 10—15 na terenie stadionu Korona przy ul. Parkowej 12.

Zmarł Jan Gawliński

W wieku 79 lat zmarł ofiarny, długoletni działacz KS Podhale JAN GAWLIŃSKI. Był on współzałożycielem sekcji hokejowej. Uroczystości żałobne odbędą się dziś o godz. 14 w kaplicy domu przedpogrzebowego w Nowym Targu.

SPRINTEM...

- ▲ SEUL, Prezydent MKOI. J. A. Samaranch otrzymał pierwszą Pokojową Nagrodę Seulu.
▲ NOWY JORK, W I rundzie tenisowych mistrzostw USA, Wilander przegrał z Gilbeitem 4:6, 6:3, 3:6, 5:7.
▲ KONIN, I etap kolarskiego wyścigu „Solidarności” wygrał Rajch (Wrocław D).

Z „Olszy” na „Alkę”...

Na kortach „Olszy” odbył się eliminacyjny turniej tenisowy zorganizowany z okazji 10-lecia NSZZ „Solidarność”. Awans do turnieju głównego, który rozegrany zostanie w najbliższy weekend (sobota godz. 8, niedziela godz. 9 i 17) na kortach „Alki” uzyskali: Szuszkiewicz, Nawrocki, Zaleski, Spisak, Walaszczyk, Banaś, Grabowski, Kozmin, Wiśniewski, Kuśnierz, Rachwał i Wojcieszek. Już w I rundzie zbliżającego się turnieju dojdzie do kilku ciekawych spotkań, m. in. Kubatego z Filipkiem oraz Michny z Jaworskim.

KTO NASTĘPNY?

Jutro spotkanie...

Jutro w lokalu klubowym „Sokoła” przy ul. Józefa Piłsudskiego 27 odbędzie się kolejne spotkanie sympatyków hokeja, którzy utworzyli „Grupę Inicjatywną”. Jej przewodniczącym Jerzy Herod zaprasza wszystkich, którym los sekcji hokejowej jest drogi. Początek o godz. 11.

Najwięcej złowili

Około 100 zawodników wzięło udział w 14 mistrzostwach Polski w... wędkarstwie muchowym, które odbyły się nad Dunajcem. Indywidualnie zwyciężył Antoni Tondera (okręg PZW Kraków, przed Janem Biodrowiczem (kadra) i Zdzisławem Marcinowem (Wałbrzych). Drużynowo wygrał Kraków przed Nowym Sączem (organizatorem zawodów) i Krośnem.

Ile wygrałeś?

Oto wysokość wygranych w zakładach piłkarskich z dnia 25/26 bm.: liga polska: za „12” po ok. 8 mln zł (7 rozwiązań), za „11” po ok. 230 tys. zł, za „10” po ok. 14,8 tys. zł; liga angielska: za „13” po ok. 3,5 mln zł (19 rozwiązań), za „12” po ok. 137 tys. zł (488 rozwiązań), za „11” po ok. 12 tys. zł, za „10” po ok. 1,9 tys. zł.

Anatomia tyranii

(Dokończenie ze str. 1)

„Przebiegłość i spryt musimy uczynić naszymi narodowymi cechami... Nie pokazujemy Zachodowi ponurego, groźnego oblicza i zacisniętej pięści — a zobaczycie, jak szybko bojkot zmieni się w wielkość — mawiał Ceausescu. I dalej: „Kraść kapitalizm, to nie to samo, co kraść z własnej kieszeni. Marks i Lenin uczyli, że wszystko jest etyczne tak długo, jak długo służy interesom proletariatu i jego światowej rewolucji (...). Wykradanie tajemnic naszego śmiertelnego wroga nie tylko jest o wiele tańsze — jest to też nasz proletariacki obowiązek — ponieważ powinniśmy pokonać kapitalizm jego własną bronią”.

Tak więc Rumunia pozostawała z Zachodem w stanie wojny, pilnie się jednak strzegła, aby Zachód się o tym przypadkiem nie dowiedział. Jednym ze sposobów na zakamuflowanie prawdziwych celów i intencji była opisana szczegółowo przez Pacepe — on nią bowiem kierował — operacja „Horizont” — werbowanie agentów i sympatyków na Zachodzie, a w konsekwencji uzyskiwanie od najważniejszych kapitalistów poparcia, pieniędzy i technologii i spełnienie tym samym poleceń Moskwy: penetrowania zachodnich koncernów.

Najbardziej fascynujące są jednak te fragmenty książki, w których generalnie opowiada o polityce bliskowschodniej. Marzeniem Ceausescu było bowiem doprowadzenie do pokoju na Blis-

kim Wschodzie i zdobycie Pokojowej Nagrody Nobla — jak dziś wiadomo, te marzenia zniweczyli Carter i Begin. Poznajemy rumuńskie powiązania z międzynarodowym terroryzmem, ambicje stania się znaczącym eksporterem broni produkowanej na podstawie nielegalnie zdobytych technologii, działalność rumuńskich szwadronów śmierci w kraju i za granicą — tam zresztą rządziel, bo wygodniej było poprosić kogoś o „braterską pomoc” aby ślad nie prowadził do Rumunii. Główny szpieg Ceausescu spokojnie opowiada o zmienianiu w „żywe trupy” rumuńskich emigrantów, którzy na Zachodzie prowadzili wojnę z reżimem, o terrorze w kraju, śledzeniu i podsłuchiowaniu — okresowo — wszystkich obywateli.

Ta pasjonująca i wstrząsająca książka tłumaczy, dlaczego reżim ten nie tylko się utrzymywał, ale był też przez całe lata nieznanymi, dopieszczany i dofinansowywany przez Zachód. Agenci dyskretnie opłacane osobistości na Zachodzie, szantaż, morderstwa, mikrofony rejestrujące każde słowo, a także — głównie dla użytku Eleny Ceausescu — odgłosy łożkowe, obłuda i niewyobrażalny cynizm — to właśnie było podstawą tej władzy, pozwalało istnieć państwu, które, jak napisał któryś z zachodnich dziennikarzy, Ceausescu stworzył, ale wymyślił Stalin. Książka „Czerwone horyzonty” ukazała się w wydawnictwie „Littera”. EWA GRONOWSKA

Polska nie posiada broni chemicznej?

Wojsko Polskie nie posiada bojowych środków chemicznych — oświadczył szef Wojsk Obrony Przeciwchemicznej MON, płk Zygmunt Jasik. Mamy jedynie niewielką ilość środków o zbliżonym działaniu; jest to konieczne do celów szkoleniowych z zakresu obrony przeciwchemicznej.

Podkreślić trzeba, że Polska zgłosiła na forum międzynarodowym gotowość poddania się kontroli, sprawdzenia swoich składów i zakładów produkcyjnych, co do których mogłoby zaistnieć przypuszczenie, że mogłyby się

zajmować produkcją bojowych środków chemicznych — powiedział płk Jasik.

Kto nie gra, ten nie wygra...

Aż pięć „pewniaków”...

Grających na „ligę polską” i „ligę angielską” czekają znowu spore emocje. Zakłady na dzień 1/2 września zawierają kilka ciekawych zapowiadających się par. Przypominamy, że cena za jeden zakład wzrosła z 60 na 100 zł.

Nasz ekspert p. Stanisław Wayda proponuje system gry na 40 zakładów. Wzór, który można otrzymać w krakowskiej kolekturze nr 2/83 przy ul. Basztowej 18, przewiduje grę na 5 „pewniaków”, 8 spotkań obstawia dwudrogowo. W takim systemie gwarancja przy nietrafieniu ani jednego podtypu to 1 „trzynastka”, 4 „jedenastki” i 8 „dziesiątek”.

W pierwszej pionowej rubryce obu zestawów par prezentujemy typy „Totalizatora”, a w drugiej przewidywania naszego eksperta.

Table with 3 columns: Team names (e.g., Hutnik - Igloopol, Motor - Górnik), and numbers representing bets or odds.

Table with 4 columns: Team names (e.g., Lechia - Jagiellonia, Odra W. - Widzew), and numbers representing bets or odds.

Poniżej prezentujemy zestaw par I i II ligi angielskiej:

Table with 4 columns: Team names (e.g., Arsenal - Tottenham, Coventry - Nottingham), and numbers representing bets or odds.

W krakowskim oddziale „Totalizatora” w zakładach z dnia 25/26 bm. na „ligę polską” znalazło się 1 „dwunastka”, 34 „jedenastki” i 585 „dziesiątek”, a na „ligę angielską” 2 „trzynastki”, 55 „dwunastek”, 550 „jedenastek” i 3643 „dziesiątki”.

Katastrofy, pożary, powodzie...

DZAKARTA (AFP). 19 osób zginęło, a 28 odniosło rany w wyniku poniedziałkowego zderzenia pociągu z autobusem na przejeździe kolejowym w Tebing Tinggi w północnej części wyspy Sumatra.

PEKIN (Reuter). Co najmniej 20 Nepalczyków zginęło w wyniku powodzi w nepalskim Parku Narodowym Chitwan. 17 turystów z Wielkiej Brytanii, Australii, Włoch, Hiszpanii i Francji zostało ewakuowanych na pokładach śmigłowców wojsko-

wych. Osoby te zamierzały przedostać się biegnącą u podnóża Himalajów drogą do stolicy Nepalu — Katmandu, ale w wyniku osunięć ziemi droga została zablokowana. Park Narodowy Chitwan jest jedną z największych atrakcji turystycznych Nepalu.

MOSKWA (TASS). W lwowskiej fabryce „Elektron”, produkującej telewizory, doszło do pożaru — podaje we wtorek gazeta „Trud”. Przerwany został cykl produkcyjny, co wpłynęło na zwiększenie deficytu telewizorów.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1990 r. zmarł w wieku 59 lat

JAN DZIURDZIA

nasz najdroższy Mąż i Ojciec.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, w czwartek 30 sierpnia, o godz. 11.45, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeb w smutku i żałobie ZONA Z CÓRKAMI Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że 24 sierpnia 1990 r. przeżywszy 65 lat zmarł

mgr inż. ZDZISŁAW KOTARBA

metalurg

nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś, żołnierz AK zgrupowania „ZELBET” pseudonim „Dobrycz”, członek Związku Kombatanatów, odznaczony Krzyżem Oficerskim i innymi odznaczeniami resortowymi, były pracownik Huty im. Lenina.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 30 sierpnia o godz. 11, w kaplicy na cmentarzu w Grębatowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

ZONA, CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZEK Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Najdroższy Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

mgr inż. WIESŁAW MACIEJOWSKI

po długiej, a ciężkiej chorobie zmarł 27 sierpnia 1990 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 30 sierpnia o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

ZONA, SIOSTRY, CÓRKA Z MEŻEM, WNUKI I RODZINA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24. 08. 1990 r. zmarł

mgr inż. ZDZISŁAW KOTARBA

emerytowany, długoletni pracownik Zakładu Walcowni Zimne Blach Huty im. T. Sendzimira, pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w naszym zakładzie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 30 sierpnia o godz. 11, na cmentarzu w Grębatowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia. Koleżanki i koledzy oraz kierownictwo ZB

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22. 08. 1990 r. zmarł tragicznie, w wieku 32 lat

WITOLD NERWIŃSKI

obywatel austriacki

nasz najdroższy Mąż, Syn, Przyjaciel.

Msza św. i uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 30 sierpnia, o godz. 13.30, na Starym Cmentarzu w Łodzi, przy ul. Ogrodowej.

Pogrzeb w smutku ZONA Z RODZINĄ I PRZYJACIÓŁMI Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 sierpnia br. zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 59 lat

ZOFIA WIŚNIEWSKA

z domu MACHLOWSKA

była długoletnia pracownica Poligraficznej Sp-ni Inwalidów w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w piątek 31 sierpnia, o godz. 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeb w smutku i żałobie MAŻ, CÓRKI, WNUKI, RODZINA Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 1990 r. zmarła po długiej chorobie ukochna Mama, Babcia i Prababcia

GIZELLA SARZYŃSKA

ur. 6.III.1906 r. w Złoczowie, emerytowana nauczycielka, kombatancka II wojny światowej, odznaczona wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Msza święta odprawiona zostanie w czwartek 30 sierpnia o godz. 11, w kaplicy cmentarza w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeb w smutku CÓRKA z RODZINĄ Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1990 r. przeżywszy 67 lat, po krótkiej i ciężkiej chorobie zasnął w Panu, pozostając w naszej pamięci

LEOKADIA GUZIK z d. SZOPA

RODZINA

Wszystkim, którzy w najcięższych chwilach życia mojej Mamusi okazali tyle serca i poświęcenia i tym, którzy odprowadzili ją na miejsce wiecznego spoczynku — dziękuję.

śp. LIDII BIAŁEK

DAGMARA MIEDZIŃSKA

FIRMA „HOANG KIM”
hurt i detal
— bluzki, garsonki, kimo-
na haftowane
— wyroby upominkowe z
laki, drewna
ul. Zagrody 14

**Udział
w prowadzeniu
ZAKŁADU
GASTRONOMICZNEGO**
(restauracja)
odstąpię
Tel. 47-52-28

**Najtaniej
w Krakowie**
— telewizory zachodnie (tak-
że teletekst)
— sprzęt audiovideo
— sprzęt Kasprzaka w fabry-
cznych cenach zbytu
CBS ELEKTRONIK
ul. Kazimierza Wlk. 117
tel. 37-57-26

**WIEDŃ, PARYŻ
BERLIN**
przejazdy
„AXET”
tel. 21-71-68 (10—17)
g-26328

**BPIT ZNP
„LOGOSTOUR”**
Kraków
ul. Karmelicka 32
tel. 33-12-57
Subotica
Jugostawia
przejazdy autokarowe
ZAPRASZAMY!

Uwaga szanowni PT Klienci!
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „DELITEX”
w Krakowie
serdecznie zaprasza na zakupy
do swoich placówek handlowych w Krakowie:
— ul. Kazimierza Wlk. 117, codziennie godz. 7—21, soboty
godz. 7—16 i niedziele godz. 8—13 — sklep ogólnospożywczy
i mięsny
— ul. Kazimierza Wlk. 117, codziennie od 7—21, soboty godz.
7—16 i niedziele godz. 8—13 — sklep warzywno-owocowy
— ul. Czarnowiejska 73 (wejście od ul. Urzędniczej), codzien-
nie godz. 6—22, soboty godz. 7—16 i niedziele godz. 8—13 —
sklep ogólnospożywczy
polecając szeroki asortyment:
— artykułów spożywczych
— mięsa, wędlin produkcji Zakładów Mięsnych w Tarnowie
— nabiału produkcji Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w
Miechowie
— warzyw i owoców
Ceny konkurencyjne!
Gwarantujemy szybką, rzetelną i miłą obsługę.
Prowadzimy również sprzedaż dla pozostałych odbiorców, wy-
stawiając rachunki.
**TAKICH SKLEPÓW W KRAKOWIE
JESZCZE NIE MA!**
K-4425

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPÓŁKA z o.o.
**zatrudni na budowach krajowych
i zagranicznych (RFN, Austria)**
♦ mistrza budowlanego
♦ murarzy
♦ cieśli
♦ zbrojarzy
♦ robotników budowlanych
Informacje pod nr tel. Brzesko 317-64, wewn. 206 lub po godz.
15, tel. 323-95, 301-05. ta-8

**ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
w Krakowie**
organizuje
następujące
KURSY
— kwalifikacyjne czeladni-
cze i mistrzowskie we
wszystkich zawodach i spe-
cjalnościach
— radiowo-telewizyjne I i II
stopnia
— spawania elektrycznego i
gazowego
— palaczy co. i kotłów wy-
sokopiętrzych
— dozoru i obsługi urządzeń
elektrycznych (SEP)
— wyuczające w zawodach
budowlanych
— metodyczno-dydaktyczne
dla instruktorów i wykła-
dówców nauki jazdy
— mistrza dyplomowanego
— obsługi wózków akumula-
torowych i spalinyowych
— obsługi suwnic
— diagnostyki samochodowej
— kosztorysowania robót bu-
dowlano-montażowych
— obsługi autoklawów
Informacje i wpisy: Kra-
ków, ul. Dietla 33, pokój 2a,
tel. 22-85-69, w godz. 8—17.
K-4319

PRACA
PRB i PP „BUDMAX” zatrudni: cie-
śli, spawaczy elektryczno-gazowych,
zbrojarzy, murarzy, blacharzy bu-
dowlanych oraz kierownika budowy.
Zgłoszenia: Kraków Nowa Huta, os.
Szkołna 19A, obok Technikum Bu-
dowlanego, tel. 43-09-13. K-4409

**INSTRUKTORÓW nauki jazdy z sa-
mochodami zatrudni** (wymagane
uprawnienia), Tel. 43-75-42, (9—15).

FLIZIARZA, lastrykarza, murarzy —
zatrudni zakład prywatny — Kraków,
ul. Dolne Młyny 8, godz. 11—12. K-4506

MATRYMONIALNE
„LUCYNA” 68-205 Kunice skr. 2 —
kojarzy samotnych — kraj, zagra-
nica. A-38

KUPNO
KUPIE maszynę drukarską „Domi-
nant” w dobrym stanie. — Kraków,
tel. 55-36-37. d-836

SPRZEDAŻ
SPRZEDAŻ wyroby dziewiarskie. —
Tel. 55-11-28. K-4018
PUSTAKI — sprzedam, 66-11-68. g-24194

PILNIE sprzedam nową drukarkę —
Star NB 24-15. — Możliwy rachun-
ek. Oferty d-880 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

KAROSERIE Skody 120, nowa —
sprzedam. Wiadomość: Łobzowska 33
— sklep. g-28170

**SPRZEDAŻ fabrycznie nowe: piug,
kultywator, sadzarkę, magiel elek-
tryczny.** — Kraków, ul. Szmaragdowa
7. d-830

SPRZEDAŻ desek — Koblerzyńska 23
(naprzeciw parkingu Kapelanki).

— Malarzy
— spawaczy — instalatorów
instalacji sanitarnych
— murarzy-tynkarzy
zatrudnię
Korzystne warunki. Dla za-
miejscowych zakwaterowa-
nie. Tel. 33-97-84, w godz. 8—
15.

LOKALE
KUPNO — sprzedaż, zamiany — wy-
najmowanie — Małkowski — Stra-
dom 5.
SPRZEDAŻ — kupno — wynajmo-
wanie, Słowackiego 58.
MIESZKANIA, nieruchomości — po-
średnictwo — mgr Koszek, Lea 8,
poniedziałki, środy, 8—17.
KUPIMY lub wydzierżawimy maga-
zyn 200 m², z telefonem, Kraków. —
Oferty 26899 „Prasa” Kraków, Wiślna
2.

NIERUCHOMOŚCI
NIERUCHOMOŚCI — pośrednictwo
„Kerberos”, ul. Bitwy pod Lenino 1,
tel. 21-74-60. g-93378
KRAKÓW — BIELANY! Duża dzia-
łkę budowlaną — sprzedaż pośrednic-
two. Tel. 31-61-43. g-29460

USŁUGI
„INTERNATIONAL — STAN” oferu-
je przejazdy do Wiednia — Ham-
burga — Paryża Kraków, ul. Sol-
skiego 6, tel. 32-13-14. (10—18, 33-56-71
(całodobowy) d-754
DOMOFONY — 66-14-13. gk-94156
UKŁADANIE, cyklowanie. — Tel.
22-25-33. g-25373
VIDEO „SOUVENIR” — rejestracja
uroczystości. Tel. 47-34-90. g-23641

DYWAN-WAP — czyszczenie dywa-
nów, tapicerki. Tel. 37-17-84.

OKAPY kuchenne, tapicerka drzwi,
zamki, drzwi harmonijkowe, żaluzje.
Tel. 44-42-08. g-93569

MONTAŻ domofonów. — PHU
„AXELL” — tel. 66-59-88. g-28767

USŁUGI ślusarskie. — Tel. 53-81-93,
po 20. g-2793

ROAZERIA z montażem — tel.
44-42-06. g-93668

CZYSZCZENIE dywanów — tapicer-
ki — 44-65-41. g-26947

„SKARBIEC” — kraty, zamki, tapi-
cerki, ul. Łobzowska 25, tel. 33-60-92.

ŻALUZJE srebrzyste, kolorowe —
Tel. 37-58-18. g-93728

ZABEZPIECZANIE — tapicerowanie
drzwi „SEYFO” — 33-99-32. g-27600

ZABEZPIECZENIE drzwi przed wia-
nianiem, z komfortowym obcie-
mianiem zamków, poleca: Iłhaski, tel.
56-75-45, 19—20. d-806

RENOWACJA tapicerki meblowej. —
Tel. 12-29-06. g-27500

TAPICERKA drzwi — zamki — za-
bezpieczenia — Marzyński, 44-62-95. g-27038

TAPICEROWANIE drzwi, zabezpiec-
zenia — Skarżyński — 53-12-44. g-28012

ŻALUZJE przeciwsłoneczne montuje
— 53-12-44. g-28011

ŻALUZJE srebrzyste, kolorowe —
gwarancja. 37-40-76. g-93356

SECAM-PAL — przestrajanie telewi-
zorów u Klienta. Tel. 21-23-35. g-26230

CYKLINOWANIE. 21-76-34. g-23944

VIDEOBAJT — przestrajanie telewi-
zorów na Secam-Pal u Klienta. —
Tel. 22-15-84, (9—13). g-24805

JOWISZ — Helios — naprawa. Tel.
22-91-32. g-28821

ŻALUZJE kolorowe, aluminiowe —
montuje. Tel. 22-12-04. g-26201

BEYSKAWICZNA naprawa i montaż
zamków, drzwi harmonijkowych,
boazerii. Tel. 22-83-75, 34-59-86. g-94070

USŁUGI poligraficzne opakowania,
etykiety, firmówki i inne. — Ceny
konkurencyjne. Kraków, tel. 66-36-37.
d-940

EXPRESOWE zabezpieczanie drzwi
przed włamaniem, tapicerowanie drzwi,
montaż zamków — Gerda, Austria,
FORIT — poleca „ROMEX KZU Reno-
wacja”. ul. Warneńczyka 7, telefon
56-02-78. D-674

ROZNE
PARYŻ, Lyon, Londyn — autoka-
rem Mercedes — Tel. 53-90-07
„VITESSE” g-25763

WIEDŃ — koncesjonowana — au-
striacko-polska, regularna linia au-
tobusowa PTHK JORDAN — Austria,
FORIT — poleca „ROMEX KZU Reno-
wacja”. ul. Warneńczyka 7, telefon
56-02-78. K-2528-6

NAUKA tańca — 12-30-60.
PRZEJAZDY: Paryż, Lyon, Berlin,
Norymberga wycieczki: Turcja 880'000
Berlin 150.000, Wiedeń 2 dni 240.000 —
„Unitour” Kraków, Stachiewicza 3,
tel. 37-41-94, 22-82-34, 66-33-63 (9—16).
gk-94160

SUPERTANIE przejazdy autokarowe
do Parża — bonifikata przy zaku-
pie 10 pierwszych miejsc Expresso
Rzym od 11.09.1990. — Ceny kon-
kurencyjne oraz najwyższy świato-
wy komfort podróży. ul. To-
łowa 2, codziennie od 8 do 19,
tel. 21-95-65, 21-01-61.

BIURO Podróży JTT — wisy RFN,
Europa Zach. Kanada, Australia —
Ubezpieczenia „WESTY” Luksusowe
autokary RFN Kraków, ul. Siemi-
radzkiego 23, tel. 34-16-29.

WIEDŃ z Max — Plenty sprzedaż
biletów — kantor (Poczta na Dwor-
cu Głównym), kantor 41 Słowackie-
go 44, tel. 22-30-81, 33-54-89.

TASIEMKI do drukarek kompute-
rowych regeneruje SOFT LAND,
Felicjanek 1. Tel. 22-17-15. g-93888

BIURO Podróży „Limar” oferuje —
przejazdy do ponad 20 miast RFN-u
(w tym Frankfurt) komfortowym
Mercedesem busem, oraz superkom-
fortowymi RFN-owskimi autokarami
z wc, lodówką, video itp. Ceny kon-
kurencyjne oraz najwyższy świato-
wy komfort podróży. ul. Sienna 14 — od
godz. 9 do 16.30, w soboty od 8 do 14.
g-26965

PÓL — STYL — biuro pośrednictwa
obrotu nieruchomości, odzyski-
wanie mienia z pełną obsługą praw-
ną — ul. Łobzowska 25, tel. 33-60-92,
(10—18). g-26965

TASIEMKI do drukarek komputer-
owych regeneruje „BARBAKAN” —
tel. 66-05-57. K-4212

KOŚTUMY kąpielowe polecamy. —
Nowowiejska 31 B. g-24698

KIEROWCO! Wyjeżdżając za granicę
zgłoś wolne miejsca w swoim
samochodzie. Zarobisz! Także auto-
busy i mikrobusy. — Tel. 55-86-16,
(9—17). g-24492

REPRYWATYZACJA — administra-
cja oraz wszystkie czynności zwi-
ązane z zarządzaniem budynków —
prowadzę. Tel. 11-92-93, godz. 18—20.
g-28268

ZŁOM złota, srebra, skup — sprze-
daj. Kraków, Karmelicka 11. g-27314

WIEDŃ, Paryż, RFN, Berlin Za-
chodni, Włochy — „VICTOR” Kra-
ków, tel. 33-92-18, 33-12-62. Komfortowy
autokar — video, TV, bufet. g-26038

UNIEWAŻNIA się pieczęcie o nastę-
pującej treści: Usługowy Zakład
Elektronistalacyjny Sily i światła.
Krzysztof Walek os. Bieńczyce ul.
Cienista 92/6. h-0134

PRZETARGI
Krakowskie Biuro Projektów Dróg i Mostów w Krakowie, ul. Mo-
gilska 25, sprzedaż W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONE-
GO:
— samochód Nysa towos 522, nr rej. KR-864D, rok prod. 1987, zuży-
cie 45 proc., cena wywoławcza 14.025.000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.1990 o godz. 10 w budynku Biura
przy ul. Mogilskiej 25, VII p.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić
do kasy Biura najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 12.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu
bez obowiązku podania przyczyny.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chlopska” w Łososinie Dolnej
ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU wydzierżawi:
— budynek wolnostojący w Tegoborzy, przeznaczony do prowadzenia
pełnej działalności gastronomicznej
Przetarg odbędzie się w dniu 21.09.1990 r. w kawiarni tegoż budyn-
ku w Tegoborzy.

Lekarska Spółdzielnia Pracy Kraków, ul. Reja 11 sprzedaż W DRO-
DZE PRZETARGU:
— samochód towarowo-osobowy Żuk A-06, nr rej. KR-105H, rok
prod. 1984, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 20.000.000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.1990 r. w Zarządzie Spółdzielni,
ul. Reja 11, o godz. 11.
Samochód można oglądać na parkingu, ul. Kopernika.

Przysiępajacy do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości
10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w ka-
sie Spółdzielni przy ul. Reja 11 (parter).
Ewentualny II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku poda-
nia przyczyny.

CELT
CENTRE OF ENGLISH LANGUAGE TRAINING
ogłasza wpisy
na rok 1990/91
na kursy
dla młodzieży i dorosłych
na poziomie średnim i zaawansowanym
Informacja: od 1.09.1990, tel. 34-50-52, 33-65-66.
Wpisy: od 4.09.1990, wtorek—piątek, godz. 16—18, Kraków, ul.
Konarskiego 2, sekretariat szkoły.

Omnia
Katowice ul. B. Chrobrego 31 (500-363)

KRAKÓW: KRAKOWSKI KLUB „KYOKUSHINKAI” TEL. 34-08-49, 34-13-38

PRZEJAZDY AUTOBUSOWE Z KRAKOWA DO RFN I FRANCJI

RFN

- AUGSBURG
- BIELEFELD
- BRAUNSCHWEIG
- DORTMUND
- DUSSELDORF
- ESSEN
- FRANKFURT
- FRIEDLAND
- GOTTINGEN
- HAMBURG
- HANNOVER
- KARLSRUHE
- KASSEL
- KÖLN
- MÜNCHEN
- NURNBERG
- PORENBEIM
- STUTTGART
- ULM
- WUPPERTAL

FRANCJA

- PARYŻ

WYJAZDY W KAŻDĄ SOBOTĘ GODZ. 8.00 — KRAKÓW DWORZEC GŁÓWNY

SPRZEDAŻ BILETÓW: KRAKÓW — KRAKOWSKI KLUB „KYOKUSHINKAI”
UL. KREMEROWSKA 3, TEL. 34-08-49, 34-13-38 GODZ. 8.00 — 16.00



**TOWARZYSTWO WIEDZY Powszechnej
ORGANIZUJE**
kursy języków obcych

- angielski
- niemiecki
- francuski
- włoski
- szwedzki
- hiszpański

dla początkujących i zaawansowanych
oraz przygotowujących się do egzaminu państwowego

WPISY:

- w Śródmieściu — w okresie od 10 do 27 września 1990 r., po-
niedziałki, wtorki, środy, czwartki w godz. 12—14 i 15.30—
17.30 w Zarządzie TWP, ul. Basztowa 15, IV p.
- w Nowej Hucie — w okresie od 10 do 26 września 1990 r., po-
niedziałki, środy w godz. 16—18 w XI LO Nowa Huta, os.
Teatralne 33
- w Prokocimiu — w okresie od 10 do 27 września 1990 r., po-
niedziałki, wtorki, środy, czwartki w godz. 16—18, w Osie-
dlowym Ośrodku Wiedzy Prokocim, ul. Kurczaba 7/42

Ilość miejsc ograniczona!

inne kursy

- bhp
- kosmetyczny
- kroju i szycia
- robót ręcznych
- racjonalnego żywienia

Wszelkie informacje w Zarządzie Krakowskim TWP, ul. Ba-
sztowa 15, IV p., od poniedziałku do piątku w godz. 9—14.
K-3940

„DZIENNIK POLSKI” Wydawca: KWP RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, ul. Wiślna 3 (w likwidacji). ADRES REDAKCJI 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 II p TELEFONY: centrala 22-75-88 Red-
aktor Naczelny Czesław T Niemczyński Telefony Redakcji Sekretariat Odpowiedzialny 22-23-98 (od godz. 17 11-16-77) Dział Miejski 22-87-25 Dział Publicystów 22-07-12 Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92 Dział
Sportowy 21-45-72 (od godz 18 11-91-11) Redakcja Nocna: 11-15-22 ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ ul. Narutowicza 6 II p tel. 204-49 33-100 TARNÓW ul. Krakowska 12 tel. 21-35-20 Ogłoszenia przyjmuje
Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2 31-007 Kraków tel. 22-70-89 (za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Pre-
numeratę z zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwo RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Towarowa 2800-953 Warszawa konto PBK XIII O/Warszawa 870044-1195-139-11 Szczegó-
lowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udziela oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków al. Pokoju 3

KRONIKA KRAKOWSKA

Krystyna Sieniawska przewodniczącą Kolegium Odwoławczego. Już 2 tysiące spraw do rozpatrzenia.

Długa debata nad tworzeniem Biura Sejmiku

Osobno - lecz pod jednym dachem

Już na ostatnim posiedzeniu Rady Miasta, w minionym tygodniu, powstała duża różnica zdań związana z powołaniem Biura Sejmiku Samorządowego, który ma się zajmować organizacją posiedzeń, przygotowaniem materiałów, projektów uchwał, itp. (Sejmik składa się z przedstawicieli wszystkich rad gminnych). Głównym punktem spornym była sprawa połączenia tego biura z już istniejącym, a obsługującym radnych Krakowa. W piątek przegłosowano „wspólne urzędowanie biur”, ale wczoraj problem ten stał się ponownie przedmiotem dyskusji.

„Apeluję o zmianę — powiedział delegat Sejmiku (z Krakowa) Zbigniew Fijałk. — Sejmik Samorządowy jest wspólnym reprezentantem gmin, a do jego działalności należy m. in. mediacja w razie sporów pomiędzy gminami. Czy wobec takiego faktu jest zasadne żeby było jedno wspólne biuro — z zarządami do kontrolującego i kontrolowanego (Sejmik stanowi wobec gminy — a więc i Krakow — drugą instancję). Prezydent i Zarząd Miasta jest przeciwny takiej

mu pomysłowi, choć — oczywiście — miasto udostępni salę obrad i odpowiedni pokój dla przewodniczącego, Zabezpieczenie działalności Sejmiku należy zresztą do wojewody” (przypomniano przy okazji, iż jedna z osób, która opowiadała za połączeniem biur, argumentowała to tym, iż wspólne biuro pozwoli... panować nad Sejmikiem, Krakowowi, którego delegaci są w mniejszości).

ZBIGNIEW FERCYK — przewodniczący Sejmiku, popierający pomysł łączenia, argumentował, że „zaoszczędzi się dzięki temu siedem etatów”, a ponadto „nie ma innej możliwości funkcjonowania i te kilka pokoi to nie problem”. Mówiono także, iż... w Urzędzie Miasta jest ksero i inne urządzenia, a „nie możemy się wstydzić przed innymi województwami”, przy czym wyraźnie było widać, że niektórym bardzo odpowiada „reprezentacyjny gmach przy placu Wszystkich Świętych”, i zajęcie w nim lokali, niż budynek Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Basztowej. Polemika była gorąca, a strony zarzucały sobie że „łatwiej dogadują się z byłą nomenklaturą niż ze społeczeństwem”; „chodzi o skonfliktowanie Krakowa z terenem” i że „przewodniczącą Rady Miasta i przewodniczącą Sejmiku są z tego samego ugrupowania politycznego i wspólne biuro jest im potrzebne, po to

W piątek msza św. przed bramą Huty Sendzimira

KRH NSZZ „Solidarność” i Zarząd Regionu NSZZ „S” zapraszają komisję zakładową, członków oraz sympatyków Związku na uroczystą mszę św. konsekracyjną przez jego emineńcję ks. kardynała Franciszka Macharskiego przed bramą główną Huty Sendzimira, 31 sierpnia o godz. 14.30.

Msza św. będzie głównym akcentem 10 rocznicy utworzenia NSZZ „Solidarność” w Regionie Małopolska. Uczestnicy przesiadają o przybyciu z pocztami sztandarowymi i transparentami. Po mszy św. przewidziano przejście Aleją Solidarności (dawnej Lenina) do Placu Centralnego (jedna z nitek zostanie od godz. 16.30 zamknięta dla ruchu).

Z Londynu przez Kraków do Moskwy

Indianie w Rynku Głównym

Dzisiaj o godzinie 19 na Rynku Głównym, przy dźwiękach indiańskiej muzyki, mieszkańcy Krakowa

Co w „Ludowym” w nowym sezonie

Po przeszło 2-miesięcznej przerwie Teatr Ludowy przygotowuje się już do nowego sezonu. Rozpocznie go w dniach 7, 8 i 9 września baśnią Andersena o „Królowej Śniegu” w reż. Włodzimierza Norowskiego. Ten sam reżyser przygotował również „Moralność pani Dulskiej” G. Zapolskiej; sztuka zostanie wznowiona 11, 12 i 13 września. Zaś w połowie przyszłego miesiąca natomiast na scenę nowohucką powraca Jerzy Stuhur wraz z „Iwoną, księżniczką Burgunda” W. Gombrowicza oraz „Policja” S. Mrożka w reż. Rafała Maciaga. Natomiast „Port wielki jak świat” w reż. Marty Stebnickiej — przedstawienie złożone z najpiękniejszych piosenek J. Brela w przekładzie Wojciecha Młynarskiego — zobaczycy będzie można w dniach 5-9 IX tym razem nie w Nowej Hucie, lecz na scenie teatru „Bagatela”.

W przyszłym roku ma być w Krakowie specjalistyczna aparatura

Czy zagraża nam również ozon?

Agencje prasowe doniosły, że w ostatnich dniach o tym, iż w niektórych rejonach (głównie alpejskich) Szwajcarii, Niemiec i Włoch stwierdzono przekroczenie dopuszczalnych stężeń ozonu. W związku z tym zaapelowano do mieszkańców o ograniczenie spacerów, zamykanie okien, itp. Czy grozi nam to również w Krakowie?

„W naszym mieście nie badamy koncentracji ozonu, gdyż nie ma ku temu niezbędnej aparatury. Będzie dopiero najprawdopodobniej po zamontowaniu sieci monitoringu w ramach pomocy amerykańskiej (ma być gotowa w przyszłym roku) — powiedział Tadeusz Kopta z Polskiego Klubu Ekologicznego. — Ozon występuje w naturze w niewielkich ilościach (więcej jest go po wyładowaniach atmosferycznych, w trakcie burz) natomiast niekorzystne stężenia są wynikiem reakcji chemicznej między węglowodorami a tlenkami azotu — pod wpływem promieniowania słonecznego. Z tym niekorzystnym zjawiskiem najczęściej mamy do czynienia w lecie. Ozon w dużych stężeniach jest groźny dla przyrody (powoduje m. in. wymieranie lasów) a także dla człowieka. Atakując śluzówkę nosy śluzowe, układ oddechowy —

szczególnie u dzieci, które są bardzo wrażliwe. To, że pojawia się on w nadmiarze wiąże się w głównej mierze z ruchem samochodowym. W Polsce ok. 60 proc. emisji węglowodorów pochodzi z samochodów, które zanieczyszczają środowisko także tlenkami azotu. Nie wiemy jakie są stężenia ozonu w naszym regionie ale nadmierne mogą występować w pewnym oddaleniu od miasta i głównych arterii — w okolicach podmiejskich także rekreacyjnych na terenach górskich. Ta informacja z bliskich nam geograficznie krajów dowodzi, iż być może nie ma już obszarów „zdrowych” — skoro zagrożenie występuje nawet na obszarach, gdzie nie ma skoncentrowanego przemysłu, ale jest ruch samochodowy. Ozon jest zresztą tylko jednym ze wskaźników, gdyż w powietrzu jest szereg innych szkodliwych związków” (J. Św.)

by panować nad nami i sejmikiem”.

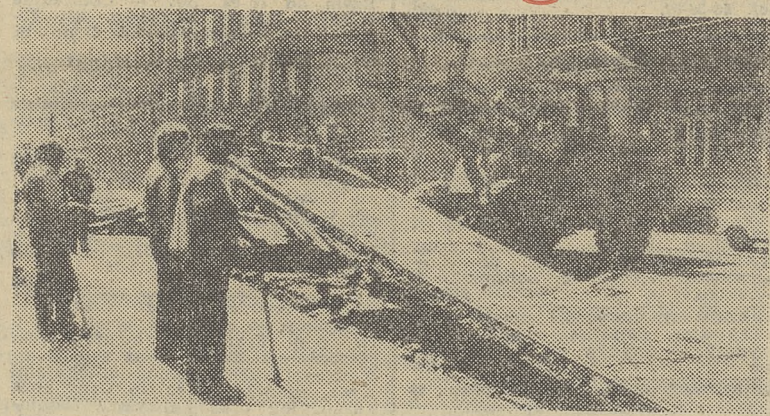
Niektórzy delegaci spoza województwa nie bardzo mogli się polapać o co właściwie chodzi, a głos w tej sprawie chciał na końcu zabrać Mirosław Stec pełnomocnik rządu ds. samorządu terytorialnego — występując jako osoba neutralna. Zanim jednak wystąpił, odbyło się... głosowanie czy udzielić mu głosu. Po pozytywnym dla siebie wyniku powiedział m. in. że na niedawnym spotkaniu minister Jerzy Regulski stwierdził: „nie dziwiłbym się Radzie Krakowa, że chce mieć wspólne biuro, ale zdziwiłbym się, że Sejmik chce”.

Być może to m. in. przekonało część osób, gdyż przeważającą większością głosów zdecydowano o rozdzieleniu biur, natomiast — jak powiedziano — „wyrażono wolę” by jednak mieściło się ono przy placu Wszystkich Świętych, w budynku miasta.

Wczoraj dyskutowano również nad powołaniem Kolegium Odwoławczego, które jest ciałem „do rozpatrywania odwołań od decyzji samorządowych i instancji” dotyczących spraw gospodarki gruntami, ochrony środowiska, rolnych, lokalowych podatkowych itd. Będzie w nim pracować 10 osób etatowo (fachowcy) oraz ok. 20 specjalistów z różnych dziedzin (biologii), oraz 50 radnych z całego województwa 33 głosami za przy 1 przeciw i 4 wstrzymujących się (zastanawiano się czy zasadne jest głosowanie na całą listę), powołano członków Kolegium, wybrano także (34 głosy, za, 2 przeciw), przewodniczącą Kolegium, którą została mecenas Krystyna Sieniawska. Dodać, że funkcję tę ma pełnić społecznie.

Remont na Starowiśniej — do 20 października

Kosztowna guma



Fot. Michał Kaszowski

Na prawie dwa miesiące, bo do 20 października, zaplanował Zakład Torów MPK rozpoczęty wczoraj remont torowiska tramwajowego na ul. Starowiśniej, między Początkową a ul. Dietla.

Aż tak długi okres wynika z olbrzymiego zakresu robót. Od dawna nie naprawiane torowisko wymaga obecnie kapitalnego remontu. Trzeba więc zerwać stare szyny i podkłady (na zdjęciu). Dla wywieżenia hałasu w tym punkcie bardzo nasilonego ruchu tramwajowego konieczne jest zastosowanie

Wycieczki PTTK

Kolo Grodzkie — PTTK organizuje w sobotę wycieczkę na trasie: Rudawa — Niegoszowice — Sowiarka — Kieszów — Szezyglice — Wąłami Rudawy do Mydlnik — Bronowice — os. Widok. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP o godz. 7.

W niedzielę (2 bm.) można wybrać się na wycieczkę górską na trasie: Stryszów — Zar — Kalwaria. Zbiórka na Dworcu PKP w Piasezowie o godz. 7.10. W tym samym dniu odbędą się też wycieczki szlakiem na trasach: Krzeszowice — Tenczynek — ruiny Zamku Tenczynek — Wola Filipowska (zbiórka na Dworcu Głównym PKP o godz. 7.30) oraz Rudawa — Podborze — Gajówka Kopce — Baczyn — Dolina Mnikowska — Mników — Kaszów, Zbiórka na Dworcu Głównym PKP o godz. 7.00. (K)

Z kroniki wypadków

Na ul. Witosa o godz. 11.30 „fiat 126p” zderzył się z samochodem „skoda”, po czym kilkadziesiąt metrów jechał chodnikiem i uderzył w wiatę przystankową. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie zaślabnięcie kierownicy Wiesława W. I, 58, zam. ul. Dworcowa 3, który zmarł. A Na ul. Krakowskiej samochód „polonez” potrącił 83-letniego Adolfa R. zam. w Lesznie, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala przy ul. Kopernika 19a.

W trakcie sesji ustalono także wysokość diet delegatów Sejmiku. Za posiedzenie (trwa ono często cały dzień) radny otrzyma więcej jedną dwudziestą piątą średniej płacy, czyli przeciętną „dniówkę”.

Podjęta została również uchwała w sprawie przystąpienia do tworzącego się Krajowego Związku Sejmików Samorządowych i Federacji Sejmików Samorządowych Regionu Małopolska. (J. Św.)

Senator USA w Krakowie

W Krakowie przebywał wczoraj senator USA — Robert W. Kasten. Gość odwiedził Hutę im. Sendzimira oraz Instytut Pediatrii.

Wczesniej, w czasie pobytu w Warszawie amerykański senator — w ramach akcji pomocy dla Europy centralnej i wschodniej — wręczył 45 osobom zaproszenia na 2-letnie stypendium w USA. Otrzymał je rolnicy i osoby związane z rolnictwem z 11 województw Polski południowo-wschodniej. Stypendium obejmuje 6-miesięczną naukę języka angielskiego w trakcie pobytu w rodzinie amerykańskiej, a następnie 18-miesięczny kurs w college'u. Z woj. krakowskiego z takiego szkolenia za oceanem skorzysta 1 osoba — specjalista z Krakowskiego Ośrodka Postępu Rolniczego. (wes)

Mały „fiat” rozebrany na części

Przyjechał rowerem, powróci piechotą

Gdy po kilku „głębszych” Bronisław W. pojawił się w nocy na ulicy Rakowickiej — pod jednym z budynków zauważył zaparkowanego „forda-sierre”. Zainteresował go jednak nie tyle samochód, ile zamontowany w nim radiomagnetofon oraz dwa głośniki.

Usiłował się więc dostać do środka, najpierw przecinając gumowe uszczelniki przy oknach, a następnie — gdy nie dało to pożądanego rezultatu — tłukąc szyby. Robił to jednak tak głośno, iż obudził się właściciel „forda” i z pomocą sąsiada zabrał rabusia (miał on przy sobie nożyce, młotek, szczytce, itp.). Bronisław W., który ma

Organizatorzy Jarmarku Podgórskiego czekają na zgłoszenia

Tradycyjnie obchodzone w wrześniu „Dni Podgórze” w tym roku trwać będą od 21 do 23 IX. Program przewiduje występy zespołów artystycznych, wystawy oraz — jak zwykle — Jarmark Podgórski. Zgłoszenia do udziału w jarmarku przyjmuje Wydział Handlu ul. Józefińska 14 codziennie w godz. 8-15, tel. 56-05-60.

1990
SIERPIEŃ
Środa
29
Sabiny
lutro
Szczęsnego

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Sytuacja biometeorologiczna: korzystna, sprawność psychofizyczna i stan same poczucia utrzymania się w fizjologicznej równowadze.

Dyzury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71. Diuga 88 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel. 22-19-98. Pstrowskiego 94. tel. 66-69-50. Kozłowska — tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01. Centrum C bl. 6 — tel. 44-17-19. Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36. Skawina Słowackiego 5 Myslenice Żeromskiego 10

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny 8-15

Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne

POGOTOWIE RATUNKOWE

Lazarza 14: 999 — wezwania do wypadków: zachorowania i przewozy: 22-29-99. centrala 22-36-00. Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowdza: Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99. Białopradnicka 8: 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim: Teligi: 55-59-99. Wieliczka: 78-12-89. alarmowy: 999. Myslenice: 999. Krzeszowice: 99 206-20. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384 48. Niepolomice: 198 21-02-09. Iwanowice: 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna cała doba

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35, CHIRURGII DZIECI — Prokocim LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a. OKULISTYCZNY — Witkowiec. UROLOGICZNY — Grzegorzeczka 10. MYŚLENICE. Szpitalna 2. PROSZOWICE, Kopernika 2, inne oddziały szpitali wg rejonizacji

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22

TELEFON INF INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-90-00 — czynna w godz. 9 21 30

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80 — czynny w godz. 15-20

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawory 3 tel. 37-55-75, czynna w godz. 7-20.

Teatry

MASZKARON (Scena Wieża Ratuszowa) — 21: „Wenecjanka”.

MUZYKA W STARYM KRAKOWIE

Kościół oo. Paulinów na Skałce, ul. Skałeczna 15, godz. 20.15 — Concerto Avenna, kier. art. Andrzej Mysiński.

Kino

APOLLO: „Cocktail” (USA 18 L) — 16. 18. „Seks kłamstwa i kasety video” (USA 13 L) — 20.

KIJOW: „Krwawy sport” (USA 15 L) — 16.15. Upiór w operze (USA 18 L) — 18. „Dziwięć i pół tygodnia” (USA 18 L) — 20. PASAZ: „Missisip w ogniu” (USA 18 L) — 10.30, 17.15, „Porno” (pol. 18 L) — 9, 12.45, 15.45, „Emmanuelle” (fr. 18 L) — 14.15, 19.30. PODWALESKIE: „Rambo” (USA 15 L) — 17. SWIA-TOWID: „Parszywe dranie” (USA 15 L) — 16. „Mataдор” (hiszp. 18 L) — 18. „Kuzyni” (USA 15 L) — 20. SWIT: „Akademia policyjna V” (USA 15 L) — 16.15. 19.45. Krwawy sport” (USA 18 L) — 18. UCIECHA: „Prawo odwetu” (USA 15 L) — 15.45. 20.15. „Kuzyni” (USA 15 L) — 18. WANDA: „Zabójcza broń 2” (USA 15 L) — 16. 20.15. „Rain Man” (USA 15 L) — 18. WARSZAWA: „Złota gorączka” (USA 15 L) — 16. „Cohen i Tate” (USA 18 L) — 18. „Czarownica” (USA 18 L) — 20. WOLNOŚĆ: „Kto wrobił króliczka Rogera” (USA 12 L) — 10, 12, 16, 18. „Niebezpieczne związki” (USA 18 L) — 20. WRZOS: „Ciępy z kosmosu” (ang. 12 L) — 15. „Rykosze” (USA 18 L) — 17, 19.15. ZWIĄZKOWIEC: „Pojedynki na szosie” (ang. 15 L) — 16.30. „Wielki wyścig” (ang. 15 L) — 18.15.

Telewizja

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy. 8.00 „Dzień dobry” 9.00 Wiadomości poranne 9.10 Teleferii „Altanka”, 9.40 Kino teleferii: Legendy świata” 10.05 „Cyganika Aza” — film fab prod radzieckiej. 17.10 Program dnia 17.15 Teleexpress 17.35 „Mały kapital” — reportaż 18.00 Studio sport — mistrzostwa świata w kolarstwie — Tokio 90 19.00 Kino teleferii: „Wiewiórcze opowieści”, 19.30 Wiadomości. 20.05 Studio sport — mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce — Split '90, 21.45 Studio dnia sierpniowych 22.45 Wiadomości wieczorne, 23.00 „Wokół wielkiej sceny” — magazyn operowy.

PROGRAM II

7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa, 15.15 Bez własnego kościoła, 15.30 Express gospodarczy 16.00 „Kontakt TV”, 16.55 „Szpital na peryferiach” (9), 18.00 Kronika 18.30 Magazyn 102” 19.00 „Tanner '88” (4), 19.30 „Galeria 37 milionów”, 20.00 „Hania” — film TP 21.30 Panorama dnia. 21.45 „W labiryntach”, 22.15 „997” 23.15 Komentarz dnia.

RAI UNO

9.00 Tao, Tao — film animowany, 9.30 W świecie baśni: „Szaty cesarza”, 10.15 „Meksykański Ramon” — film USA, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Dziennik, 12.05 „Tam i z powrotem przez Beverly Hills” — serial, 12.30 Zupa i orzeszki — program rozr., 13.30 Dziennik 13.55 Trzy minuty o, 14.00 Zegnaj fortuna, 14.15 „Diabelska przelecz” — western USA, 15.40 „Madame Bovary” — serial, 16.50 Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik 20.40 „Joe Kid” — western USA, w rol. gl. C. Eastwood i R. Duvall, 22.10 Miss Italia 90, 22.25 Dziennik 22.35 „Ludzie ze stali” — film USA, w rol. gl. L. Majors i J. O’Neil, 23.45 Dziennik 0.25 Nocny rock, 1.25 Północ okolice.

Radio Kraków

5.30-8.30 Co niesie dzień — wyd. poranne. 16 Wydarzenia. 17 Stare nuty, stare słowa — opr. L. Teneta. 17.30 Kraków i świat — prowadzi D. Wiadczyńska (Czy warto bronić kultury ludowej? Boczne drogi Joanny Chmielewskiej, znanej autorki kryminałów). 18.45 Krakowska powieść radiowa „Szkice piórkami”. 19-22 Studio na Szlaku prowadzi A. Balicka — gościem programu będzie Bogna Wernichowska — „Sny”.

Warto wiedzieć i skorzystać...

◆ W Domu Harcerza, ul. Lotnicza 1, dziś o godz. 10 — bajki video, godz. 11.30 — gry komputerowe, godz. 13 — zabawy plastyczne.

◆ „Fotografie 1980-89” Stanisława Markowskiego — wystawa, zorganizowana w 10. rocznicę narodzin „Solidarności” czynna jest do 10 września w Galerii „Janart”, ul. Waryńskiego 3.

◆ Teatr KT ogłasza zapisy na gimnastykę wyszczuplającą — AEROBIC. Informacja — ul. Gzmysińskich 8, tel. 33-99-47 w godz. 11-15.

◆ MDK, ul. Górników 3 przyjmuje zapisy dzieci i młodzieży na: kursy języka angielskiego i niemieckiego kurs informatyczny, fotograficzny nauki gry na gitarze klasycznej, akordeonie, pianinie i organach; na zajęcia rytmiki, aerobiku, tańca nowoczesnego, plastyczne i rękodzieła artystycznego; do klubu komputerowego i klubu foto, do dziecięcego zespołu wokalnego, chóru młodzieżowego studia piosenek. Ponadto dla 5-latków — Akademia Bolka i Lolka (mini-przedzkoła). Informacje i zapisy — sekretariat MDK, ul. Górników 3, tel. 55-37-94 od poniedziałku do piątku w godz. 9-18.